

Nowe władze Miejskiej Organizacji PZPR

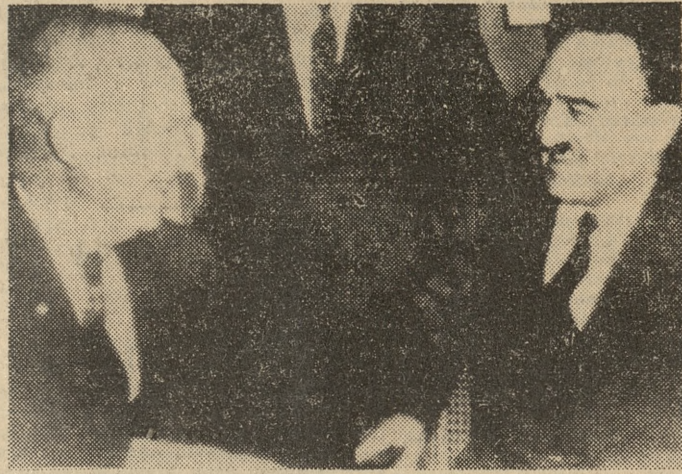
(Inf. wł.)

W niedzielę, 18 bm. Miejska Konferencja PZPR kontynuowała swoje obrady. Po podsumowaniu dyskusji przez członka KC Ministra Obrony Narodowej — gen. Mariana Spychalskiego, konferencja po djęciu uchwały, wytyczającą kierunki pracy dla przyszłego Komitetu Miejskiego.

Następnie wybrano 39-osobowy komitet, który z kolei powołał egzekutywę i sekretarzy. Pierwszym sekretarzem KM PZPR został ponownie Edward Hałas, a sekretarzami E. Piosik, E. Zywert i A. Anholcer. Jednocześnie konferencja wybrała komisję rewizyjną oraz 108 delegatów na konferencję wojewódzką, która dokona wyboru delegatów na III Zjazd Partii. (k)

Prezydent Eisenhower (z lewej) rozmawia z wicepremierem Mikołajem w Białym Domu 17 bm.

CAF-Telefoto



Z prac rządu

Czekamy na miedź! ✕ Ilu nas jest? ✕ Generalne „porządki” w resortach ✕ Instytuty na warsztacie rządu ✕ 1959 r. — rokiem Słowackiego

Złóża rud miedzi odkryte w rejonie Lubina mają podstawowe znaczenie dla rozwoju naszego przemysłu miedzianego. Chodzi więc obecnie o przyspieszenie ich wykorzystania przez gospodarkę. To też jedna z ostatnich uchwał Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów zobowiązuje wszystkie zainteresowane resorty do przeprowadzenia niezbędnych prac, związanych z uruchomieniem nowego „zagłębia miedzianego”. Główny Urząd Geodezji ma wykonać odpowiednie mapy tego okręgu. Przemysł ciężki ma przeprowadzić do końca br. rozpoznanie zasobów pierwszych dwóch obszarów górniczych, obejmując co najmniej 150 mln. ton rudy. Przemysł ciężki opracuje ponadto ogólną koncepcję zagospodarowania tego okręgu górniczego, pro-

jekty budowy kopalni, zaplecza socjalnego dla przyszłej załogi, przeprowadzi wierceń badawcze itd.

Ilu nas jest — według pici i wieku — na podstawie ksiąg meldunkowych? Badania tego typu przeprowadzają obecnie referaty ewidencji ludności MO. Są to przede wszystkim prace wstępne, poprzedzające przygotowywany powszechny spis ludności. Uzyskane dane demograficzne pozwolą również odpowiednio planować na przyszłość zatrudnienie i rozmieszczenie siły roboczej.

Porządki, generalne porządki... Z nowym rokiem zaczęły wchodzić w życie ustawy reorganizujące prace szeregu centralnych urzędów i resortów. Wchodzi więc w życie statut Ministerstwa Górnictwa i Energetyki. W związku ze zmianą struktury organizacyjnej tego ministerstwa, tworzy się Zjednoczenie Przedsiębiorstw Geologicznych, podporządkowane prezesowi Centralnego Urzędu Geologicznego. W resorcie leśnictwa i przemysłu drzewnego tworzy się Zarząd Naczelny Lasów Państwowych. Przy zwiększeniu uprawnień nadleśnictw — jako podstawowych jednostek gospodarczych lasów państwo w tym zostają zniesione rejony lasów państwowych itd.

Resort przemysłu spożywczego i skupu otrzymuje nowy statut organizacyjny. Resortowi temu przyznano szereg uprawnień, m. in. ma on głos w sprawie zezwoleń na prowadzenie zakładów przemysłu spożywczego, w sprawie stwierdzenia celowości zakładania spółdzielni, prowadzących zakłady przemysłu spożywczego, jest upoważniony do udzielania opinii o planach inwestycyjnych terenowego przemysłu spożywczego itd. W przemyśle tym tworzy się szereg zjednoczeń dostosowanych do poszczególnych branż wytwórczości artykułów spożywczych.

Akcja „generalnych porządków” objęła również instytutu

(—)

(Ciąg dalszy na str. 2)

Cena 50 gr

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
N:K

Przed
wszystkim
książka
str. — 3

Rok XV Wydanie A

Poznań, wtorek 20 stycznia 1959

Nr 16 (4654)

Tymczasowy bilans podróży Mikołajana

Widoki szerszych rozmów Wschód-Zachód — nowa atmosfera w stosunkach radziecko-amerykańskich

Jakkolwiek wicepremier radziecki Mikołajana bawi jeszcze w Stanach Zjednoczonych, które opuści przypuszczalnie dopiero we wtorek, kółka polityczne i prasa różnych państw zachodnich próbują już ustalić bilans tej wizyty. Mimo różnic w ocenie stanowisk obu stron liczne komentarze zachodnie są zgodne w kilku punktach. Stwierdzają one na ogół, że stosunek USA i ZSRR do podstawowych problemów politycznych nie uległ zmianie, że ani Moskwa nie zmodyfikowała zasadniczo swojego stanowiska, ani też Waszyngton nie wystąpił z żadnymi konkretnymi kontrproponcjami, że mimo to dzięki wytworzonej przez Mikołajana korzystnej atmosferze zarysowały się w stosunkach amerykańsko-radzieckich elementy pewnego odprężenia, które odbijają się także na ogólnych stosunkach Wschód — Zachód, że przed upływem półrocznego terminu wyznaczonego w nocy radzieckiej z 27 listopada ub. r. dojdzie przypuszczalnie do konferencji ministrów spraw zagranicznych w sprawie Berlina, a potem — być może — do konferencji na najwyższym szczeblu.

WASZYNGTON (PAP) Pomimo braku ze strony Mikołajana nowych sugestii w sprawie wyjścia z impasu berlińskiego — donosi Associated Press — kółka oficjalne USA sądzą, że konferencja ministrów spraw zagranicznych Wschodu i Zachodu na temat Niemiec jest prawdopodobna za kilka miesięcy.

Ta sama agencja przekazała prasie obszerną relację o wywiadzie radiowo-telewizyjnym z Mikołajaniem.

Wywiad zawierał m. in. następujące wyjaśnienia wicepremiera Mikołajana dotyczące przebiegu rozmów radziecko-amerykańskich w USA:

„Przedstawiłem wiele argumentów na poparcie naszego stanowiska w kwestii nadania zachodniemu Berlinowi statusu wolnego miasta. Muszę szczerze powiedzieć, że nie spotkałem się z żadnymi kontrargumentami — żadnymi przekonującymi kontrargumentami. Uważamy, że nasze stanowisko w tej kwestii jest dobrze uargumentowane, sprzeczowane i słuszne. Jest dość czasu na rozważenie sprawy. Sądję, że rząd amerykański

zechce przemyśleć wszystkie te problemy, tym bardziej, że ze strony Stanów Zjednoczonych zamierzane zostało przegłosowanie tych spraw. My również jesteśmy za rozmowami.”

Według przewidywań, wicepremier ZSRR — Mikołajana uda się z powrotem do Moskwy we wtorek, via Nowy Jork. Ostateczny termin nie został oficjalnie ustalony.

Kto pomógł babci umrzeć w Cypress Mansion?
Kto ciemną nocą strzelał w Cypress Mansion?
Kto uprowadził chłopca z Cypress Mansion?
Kto zażądał okupu z Cypress Mansion?

Kto?

Na te pytania znajdziesz już wkrótce odpowiedź na łamach „Głosu”

Nowy budżet USA

**Ani grosza na budowę szkół
— 60 proc. na wydatki wojskowe**

NOWY JORK (PAP)

Prezydent Eisenhower przedstawił w poniedziałek na sesji Kongresu projekt budżetu Stanów Zjednoczonych na rok 1959/1960 (nowy rok budżetowy rozpoczyna się z dniem 1 lipca). Budżet ten przewiduje po stronie wydatków 77 miliardów dolarów, po stronie wpływów — 77,1 miliarda dolarów. Dla porównania przypomnijmy, że w roku bieżącym budżet USA wynosi 80,9 miliarda dolarów po stronie wydatków i 68 miliardów dolarów po stronie wpływów.

Podobnie jak w bieżącym roku budżetowym największą pozycją projektu pozostaje budżet wojskowy. Wynosi on 45,8 miliarda dolarów, tzn. prawie 60 proc. całego budżetu.

Zredukowane natomiast zostały w stopniu poważnym sumy przeznaczone na subwencje dla rolnictwa oraz wszystkie pozycje „społeczne” budżetu, jak szkolnictwo, budownictwo mieszkaniowe, szpitale itp. I tak na przykład projekt budżetu nie przewiduje ani grosza na budowę nowych szkół.

Bardzo poważne sumy przeznaczone będą na dalszą modernizację armii amerykańskiej. W skład armii tej, liczącej 2.520.000 ludzi,

wejdzie 14 dywizji „pentomowych” (każda z tych dywizji składać się będzie z pięciu autonomicznych jednostek wyposażonych w broń atomową), 43 eskadry lotnictwa strategicznego (całe lotnictwo liczy 102 eskadry) uzbrojonego w międzykontynentalne bombowce odrzutowe „B-52” i nowy typ bombowca o szybkości ponaddwukrotnej „B-58”. Budżet przewiduje budowę 1.610 nowych samolotów, kontynuowanie prac nad konstrukcją międzykontynentalnego bombowca o szybkości ponaddwukrotnej „B-70”.

W budżecie marynarki wojennej figurują pozycje przeznaczone na budowę 17 nowych jednostek morskich, wśród nich nowego lotniskowca i trzech nowych atomowych łodzi podwodnych.

Amerykańska komisja energii atomowej otrzyma — według projektu — 2.700.000.000 dolarów dotacji, 480 milionów dolarów przeznaczone na rozwój badań kosmicznych za pomocą sztucznych satelitów i ewentualnie rakiet kosmicznych z ludźmi na pokładzie.

Wśród gór lodowych pingwinów i wielorybów

Wkrótce lądowanie na brzegu Antarktydy

WARSZAWA (PAP)

Komisja Międzynarodowego Roku Geofizycznego PAN oraz rodziny uczestników pierwszej polskiej wyprawy, udającej się na pokładzie radzieckiego statku „Michaił Kalinin” na Antarktydę, otrzymali od nich depesze nadane drogą radiową via Moskwa. Jak wynika z tych depesz, rejs „Michaiła Kalinina” przebiega pomyślnie. Członkowie naszej ekspedycji są zdrowi. Pogoda sprzyja. Po kilkudniowej żegludze od chwili opuszczenia portu południowo-afrykańskiego — Kapsztadu, statek wpłynął na wody antarktyczne. Po drodze napotyka pierwsze góry lodowe, a w morzu od czasu do czasu ukazują się wieloryby. Temperatura — według depesz — 19 bm. — waha się w granicach zera stopni. Już za kilka dni statek „Michaił Kalinin” dotrze do brzegów Antarktydy.



Prezentujemy mistrza sportowej „Zgaduj-Zgaduli”, którego właśnie gnębił pytaniami Jerzy Ofierski i red. Marian Flejsierowicz. Zdobywca motocykla — Henryk Kaczmarek odpowiedział na wszystkie pytania. Niemniej jednak przed każdą odpowiedzią trzeba się zastanowić i podrapać po głowie. Ostatecznie to jest finał.

(O „Zgaduj-Zgaduli” piszemy na str. 4).

Delegacja
Min. Górnictwa
i Energetyki
w W. Brytanii

LONDYN (PAP)

W niedzielę, na zaproszenie rządu brytyjskiego przybyła do Londynu delegacja Ministerstwa Górnictwa i Energetyki z ministrem F. Wanlioka na czele. W czasie 2-tygodniowego pobytu w Anglii delegacja polska zwiedzi brytyjskie kopalnie węgla, elektrownie cieplne i atomowe oraz inne obiekty.

Obrady komisji
nadzwyczajnej
Ziem Zachodnich

WARSZAWA (PAP)

Jak informuje wydział prasowy Biura Sejmu, 17 bm. obradowała pod przewodnictwem posła Stanisława Kulczyńskiego Komisja nadzwyczajna Ziem Zachodnich. Komisja rozpatrzyła założenia planu i budżetu na rok 1959 z punktu widzenia potrzeb Ziem Zachodnich. Omówiono m. in.: zagadnienia rolnictwa, budownictwa i gospodarki komunalnej, przemysłu górniczego, chemicznego i ciężkiego oraz problemy rozwoju kultury, szkolnictwa i oświaty.

W wyniku dyskusji postawili postanowili skierować do Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów wnioski o zwiększenie o 4 mln. zł funduszu na wydawnictwa, związane z problematyką Ziem Zachodnich oraz o przyznanie kwoty 5 mln. zł na kontynuowanie prac nad odbudową zamku szczecińskiego.

Komisja postanowiła jednocześnie poprzeć wnioski, m. in. Komisji Oświaty i Nauki o zwiększenie budżetu Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego w celu umożliwienia zakupu aparatury, niezbędnej do prowadzenia badań naukowych przez wyższe uczelnie na Ziemiach Zachodnich i o zwiększenie dotacji budżetów terenowych na cele oświaty. Skierowano także pod adresem poszczególnych resortów szereg dezyderatów, dotyczących aktualnych problemów gospodarczych i społecznych Ziem Zachodnich.

PAP donosi:

VII Plenum KC ZMS

19 bm. odbyło się w Warszawie VII plenum Komitetu Centralnego Związku Młodzieży Socjalistycznej. Obrady miały charakter roboczy; sekretariat KC poinformował członków naczelnej instancji związku o swojej pracy i zamierzeniach; omówiono też niektóre organizacyjne sprawy wewnątrz związku.

26 i 27 bm. IV Plenum CRZZ

W dniach 26 i 27 bm. obradowała w Warszawie IV Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych.

W czasie obrad omówiono zostanie udział związków zawodowych w realizacji Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1959 oraz plan pracy i budżet CRZZ na rok 1959.

Zapowiedź doniesłego oświadczenia rządu NRD

W środę, 21 bm. rozpocznie się trzecie z kolei posiedzenie Izby Ludowej NRD. Porządek dzienny posiedzenia — jak podaje agencja ADN — przewiduje złożenie przez rząd doniesłego oświadczenia w sprawie radzieckich propozycji zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami oraz na temat projektu planu gospodarczego i budżetu na rok 1959.

Otruli 1000 więźniów politycznych

Wietnamska Agencja Informacyjna na podał komunikat o ujawnieniu potwornej zbrodni, której dopuścili się w grudniu ub. roku agenci policji południowo-wietnamskiej na więźniach politycznych obozu koncentracyjnego w miejscowości Nhu Loi, nieopodal Saigony. Spowodowali oni rozmyślnie śmierć ponad 1.000 spośród znajdujących się w obozie, blisko 6 tys. osób, dodając truciznę do pożywienia, przygotowywanego dla więźniów.

Dezerter z GDY-220 przymusowo odesłany do kraju

Kazimierz Jagodziński, kucharz z kutra „GDY-220”, który 7 grudnia ub. roku zdezerterował z jednym z portów angielskich, został 19 bm. przez władze brytyjskie odesłany do kraju na pokładzie statku „Lublin”, jako niepożądanym cudzoziemcem.

Nowy apel

Wobec różnego rodzaju zastrzeżeń, wysuwanych w NRF w związku z radzieckim projektem traktatu pokojowego — począwszy od upartego „nie” Adenauera aż po zwyczajne osobiste obawy mieszczaństwa zachodniemieckiego — Socjalistyczna Partia Jedności Niemiec — na ostatnim plenum Komitetu Centralnego, zaproponowała socjaldemokracji zachodniemieckiej wspólne przedyskutowanie problemów dotyczących zapewnienia pokojowej przyszłości Niemiec.

Apel ten opiera się na zasadzie, że nie może być w sprawach dotyczących rozwoju sytuacji w Niemczech takich problemów, co do których klasa robotnicza zarówno Niemiec Federalnych jak i Niemieckiej Republiki Demokratycznej nie mogłaby dojść do porozumienia.

Jest faktem niezaprzeczalnym, że droga zbrojeń, którą wybrał rząd Niemiec Zachodnich, droga, która w prostej linii stwarza niebezpieczeństwo wybuchu konfliktu zbrojnego, nie jest polityką, która odpowiada interesom klasy robotniczej.

Radziecki projekt traktatu pokojowego, popierany przez rząd NRD ma przyczynić się przede wszystkim do likwidacji militarystycznych i rewizjonistycznych zasad politycznych, lansowanych i realizowanych w Niemczech Federalnych. To zaś zgodne jest z podstawowymi interesami ludzi pracy także i w NRF.

Chociaż sprawy te wydają się być niedwuznacznie jasne i z pewnością, przy chociażby odrobinie dobrej woli ze strony przywódców socjaldemokracji zachodniemieckiej, można by natychmiast nawiązać kontakty między SPD i SED, to jednak trzeba mieć na uwadze nacisk kół rządzących w NRF. Nie można w żadnym wypadku — jak tego dowodzi przeszłość — liczyć na dobrą wolę kół rządzących w NRF i trzeba zdawać sobie sprawę z dość — mimo wszystko — dużego wpływu rządzącej w NRF partii Adenauera na politykę spod znaku SPD. Dlatego też nie należy mieć złudzeń, że apel SED może być przez socjaldemokratów z łatwością przyjęty.

Tak jednak czy inaczej, znaczenie tego apelu, jako jeszcze jednego kroku NRD, mającego na celu ułatwienie zjednoczenia rozbitego kraju, liczyć się będzie zawsze w stosunkach między obu państwami niemieckimi.

Pożytek rozmów

Jeszcze raz wypada na tym miejscu wrócić do problemów związanych z wizytą Mikołajana w Stanach Zjednoczonych. Wprawdzie radziecki wicepremier opuszcza Stany dopiero w najbliższych dniach, ale obecnie po jego rozmowie z prezydentem Eisenhowerem można wizytę Mikołajana z punktu widzenia politycznego uważać już za zakończoną.

Przed podróżą Mikołajana do USA miałem okazję wyrazić opinię, iż znaczenie tej wizyty polegałoby przede wszystkim na odnowieniu osobistych kontaktów między przywódcami dwu najpotężniejszych na świecie państw.

Dzisiaj można potwierdzić to przewidywanie. W czasie radziecko-amerykańskich rozmów w Białym Domu i w Departamencie Stanu nie prowadzono żadnych rozmów, które miałyby charakter oficjalnych, czy też tajnych rokowań; przeprowadzono jedynie wymianę poglądów, uznającą przez obie strony jako pożyteczną.

Sam jednak fakt, iż po długiej przerwie, spowodowanej nie z winy Związku Radzieckiego, doszło do osobistych rozmów między radzieckimi i amerykańskimi mężami stanu, przyczynił się już do wytworzenia klimatu wzajemnego zaufania.

Dość rozpowszechniona jest obecnie w świecie opinia, że nieoficjalne rozmowy Mikołajana są pomyślnym prologiem przed przyszłym w najbliższych dniach oficjalnych rozmów między Wschodem a Zachodem. Celem przewidywanych rokowań byłoby oczywiście sporne problemy, których tak wiele nagromadziło się w ciągu minionych lat. Chodzi między innymi o to — jak wyraził się Mikołaj — o to, żeby rozpocząć nawet od tego, że Stany Zjednoczone i Związek Radziecki nie będą utrudniać procesu rozwoju wzajemnych stosunków, zarówno politycznych jak i społeczno-ekonomicznych.

Wydaje się, iż znaczenie wizyty Mikołajana polega na wyjaśnieniu tej niebłażej przeciętnej, iż zło nie polega na tym, że istnieją różnice poglądów i zdań między Wschodem i Zachodem, lecz zło zaczyna się wówczas, kiedy różnice te usiłuje się rozwiązywać siłą.

Kiedy bowiem spotyka się osobiste dwóch przeciwników w zimnej wojnie, z których jeden nota bene — Związek Radziecki — jest jej zdecydowanym przeciwnikiem, zawsze są poważne szanse osłabienia napięcia między nimi.

Jest to jednocześnie najbardziej bodaj ważki wniosek, jaki wyciągnąć można z przebiegu wizyty radzieckiego wicepremiera w Stanach Zjednoczonych.



15-letnia Dominique Arden otrzymała engagement do filmu „Bagatelka” w reżyserii J. Meyera. W filmie tym występują znani aktorzy Comedie Française.

Fot. — CAF

Strajk powszechny w Argentynie

Wojsko w stanie pogotowia — przygotowania do mobilizacji — zamachy bombowe w stolicy

NOWY JORK (PAP)

Jak wynika z doniesień z Buenos Aires, sytuacja w Argentynie jest bardzo poważna. Cały kraj objął strajk powszechny, a rząd argentyński podjął szereg kroków przeciwko strajkującym. Ogłosił on m. in. wszystkie strajki za nielegalne, oświadczając, że robotnicy nie otrzymają płacy za okres, w którym strajkowali. — Mogą oni być także zredukowani bez żadnego odszkodowania.

Strajk powszechny w Argentynie został proklamowany przez związki zawodowe w wyniku starć między robotnikami a policją, jakie miały miejsce na terenie chłodni i fabryki konserw mięsnych w Buenos Aires oraz w wyniku ostatnich zarządzeń ekonomicznych rządu argentyńskiego. W komunikacie, przekazanym przedstawicielom prasy, argentyńskie związki zawodowe stwierdzają, iż ogłosiły strajk na znak protestu przeciwko rządowym planom ekonomicznym, które spowodują dalsze pogorszenie się sytuacji szerokiego mas narodu argentyńskiego.

Szczególnie poważna sytuacja jest w stolicy Argentyny. W związku z powstałą sytuacją, oddziały wojskowe, stacjonujące w Buenos Aires, zostały postawione w stan pogotowia. Cały ruch jest sparalizowany z powodu uniemożliwienia tramwajów, autobusów i taksówek. W niedzielę nie odbyły się w Buenos Aires żadne imprezy sportowe.

Wojsko i policja obsadziły wszystkie ważne punkty strategiczne w Buenos Aires.

Mimo napiętej sytuacji, prezydent Frondizi udał się w niedzielę w przewidzianą, 10-dniową podróż do Stanów Zjednoczonych. W drodze do USA prezydent Argentyny zatrzyma się na krótko w stolicach Peru i Panamy.

Łączność telefoniczna i telegraficzna z Argentyną jest przerwana z powodu strajku pracowników telegrafu i telefonów.

Koleje argentyńskie kursują normalnie.

Pietro Nenni przewodniczącym Włoskiej Partii Socjalistycznej

NEAPOL (PAP)

Pietro Nenni został w niedzielę, na zakończenie 4-dniowego 33 zjazdu Włoskiej Partii Socjalistycznej, wybrany przewodniczącym tej partii.

Prawicowa grupa Nenniego uzyskała 273.000 głosów, tj. 58,3 proc. zdobywając jednocześnie 47 miejsc w Komitecie Centralnym. Do tej pory w KC Włoskiej Partii Socjalistycznej grupa Nenniego miała 29 przedstawicieli.

malnie, ponieważ zostały oddane przez rząd pod kontrolę wojska.

Sytuacja ulega dalszemu zaostrzeniu wskutek szeregu zamachów bombowych. W niedzielę w Buenos Aires miały miejsce dwa takie zamachy. Bomba podłożona została pod budynek, zamieszkały przez bliskiego przyjaciela i doradcę finansowego prezydenta Frondiziego — Rogelio Frigolio. Ładunek dynamitu wybuchł także w gmachu, należącym do służby informacyjnej USA.

Policja zamknęła siedzibę Partii Komunistycznej oraz biura szeregu związków zawodowych.

Świadek obrony... obciąża oskarżonego Koch stosuje głódówkę

(Od specjalnego wysłannika)

Przed pulpitem dla świadków stanął w poniedziałek, w 49 dniu procesu Ericha Kocha, Kazimierz Moczarski, który podczas okupacji zajmował wysokie stanowisko w Komendzie Głównej Armii Krajowej. Jest to pierwszy na tej rozprawie świadek obrony.

Moczarski na wstępie podkreślił, że w AK uważano Kocha za jednego z głównych przywódców NSDAP. Wiadomo — dodał świadek — jakie są następstwa pełnienia tego rodzaju funkcji. Oskarżony ponosi szczególną odpowiedzialność za to, co się działo na podległych mu terenach okupowanej Polski w okresie od chwili objęcia władzy nad administracją do czasu przejścia na stanowisko komisarza Rzeszy na Ukrainie. Później rozpoczął się bowiem etap jego zbrodniczej działalności przede wszystkim na Ukrainie, jednak i w tym czasie — choć mniej się angażował w Polsce — ponosi winę za martyrologię Polaków.

Zeznania na okoliczność posiadania pierwszorzędne znaczenie — wzajemny stosunek i uprawnienia władz policyjnych, partyjnych i administracyjnych — św. Moczarski stwierdził, że większość likwidacji były wynikiem współpracy SS i policji oraz władz administracyjnych. Tak więc niepoważne jest, zdaniem świadka, twierdzenie, że na przykład likwidacja ghetta w Białymostku mogła się odbyć bez wiedzy czynników administracyjnych i partyjnych. Na podstawie rozmowy z Jurgenem Stropem dowódca policji i SS świadek powiedział, że te dwa organy — jeśli chodzi o praktyczną działalność — posiadały największe znaczenie, ale ich przywódcy byli inspirowani przez najwęższych działaczy partyjnych, przed którymi odczuwali wyraźny respekt. Zrozumiałe, że funkcja gauleitera budziła tego rodzaju mir. „Najwyższym bogiem — powiedział na ujęciu, w rozmowie ze świadkiem Stron — była NSDAP i ludzie z NSDAP...”

W sumie zeznania św. Moczarskiego są obciążające dla Kocha. Zadając kłam twierdzeniom b. gauleitera, jakoby wszelkie większe zbrodnie odbywały się bez wiedzy i zgody czynników partyjnych i administracyjnych.

W odpowiedzi na zeznania świadka Koch oświadczył, że pragnie Moczarskiemu zadać szereg pytań, ale stan jego zdrowia nie pozwala na to. Jestem zbyt wycieńczony — powiedział Koch — stosowanym strajkiem głodowym.

Istotnie, oskarżony chwycił się znowu wynarobianego środka — głodówki. To nie innego — podkreślił prok. Smoleński — jak nowa próba gry na zwłokę. Św. stwierdził natomiast, że nie może

Przez traktat pokojowy do narodowego odrodzenia Niemiec

Referat W. Ulbrichta na plenum KC SED

BERLIN (PAP)

Dziennik „Neues Deutschland” opublikował część referatu pierwszego sekretarza KC SED — Waltera Ulbrichta wygłoszonego na plenum Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, zatytułowanego „Przez traktat pokojowy do narodowego odrodzenia Niemiec”.

Analizując poszczególne propozycje radzieckiego projektu traktatu pokojowego z Niemcami Walter Ulbricht podkreślił, że traktat pokojowy w naszym nie zmienia istniejącego ustroju w Niemieckiej Republice Demokratycznej, podobnie jak nie zmienia też w naszym podstaw kapitalistycznego ustroju w Niemczech Zachodnich. Jest on w równym stopniu do przyjęcia tak dla socjalistów, jak i dla kapitalistów. Traktat pokojowy zawiera jedynie propozycje dotyczące suwerenności Niemiec jako pokojowego demokratycznego państwa i jego stosunków z innymi narodami.

Nawiązując do radzieckich propozycji w sprawie Berlina, pierwszy sekretarz KC SED stwierdził, że otwierają one perspektywę osłabienia napięcia w tym mieście. Ponadto demilitaryzacja zachodniego Berlina oznaczałaby ważny krok na drodze do osłabienia napięcia w Niemczech w ogóle i stworzyłaby pomyślną szansę dla zbliżenia i rokowań w sprawie zjednoczenia obu państw niemieckich.

Walter Ulbricht mówiąc o zamierzonym przekazaniu przez Związek Radziecki wszystkich funkcji kontrolnych organom NRD oświadczył, że nawet przekazanie władzom NRD funkcji kontrolnych nad transportem personelu i towarów przez terytorium NRD garnizonów wojskowych trzech państw zachodnich nie może zaostrzyć sytuacji, jeśli oczywiście przedstawiciele USA, Anglii i Francji będą respektować suwerenność NRD.

Wysuwana na Zachodzie idea „ogólnoniemieckich wolnych wyborów” jest nie do przyjęcia — podkreślił Ul-

bright — gdyż byłoby to wybory przeprowadzane pod presją zbrojeń atomowych i militarnych z NATO. Nie można dopuścić do tego, aby w wyniku zjednoczenia całe Niemcy zostały włączone do Paktu Atlantycznego.

Zawarcie traktatu pokojowego stworzyłoby niezbędne

przesłanki dla zbliżenia obu państw niemieckich i ich ścisłej współpracy. Ostatecznym celem konfederacji jest zjednoczenie Niemiec jako demokratycznego pokojowego państwa.

Utworzenie konfederacji państw niemieckich w obecnych warunkach — podkreślił Ulbricht — stanowi jedyną realną drogę do przywrócenia jedności Niemiec.

Ulbricht zaapelował do członków SPD, aby poparli propozycje ZSRR w sprawie traktatu pokojowego, przyczyniali się do zjednoczenia wszystkich sił w walce o przywrócenie jedności Niemiec w drodze utworzenia konfederacji. Mówca wskazał na konieczność nawiązania stosunków opartych na wzajemnym zaufaniu między klasą robotniczą NRF i NRD. Pierwszy sekretarz KC SED zaproponował socjaldemokratom wspólne przedyskutowanie problemów dotyczących zapewnienia pokoju w Niemczech, okiełznania militarystów i dokonania przez klasę robotniczą i wszystkie siły pokojowe przewrotu w polityce Niemiec Zachodnich.



ODZNACZENIA POLSKIE DLA RADZIECKICH CHEMIKÓW

19 bm. ambasador PRL w Moskwie, T. Gede, udekorował grupę radzieckich chemików polskimi odznaczeniami państwowymi, nadanymi im za aktywną pomoc w projektowaniu i budowie zakładów chemicznych w Polsce.

PLANY MIĘDZYNARODOWEJ AGENCJI ATOMOWEJ

Dyrektor generalny Międzynarodowej Agencji Atomowej, Sterling Cole, oświadczył, że agencja przystąpi obecnie do przestudiowania technicznych możliwości budowy małych i średnich elektrowni atomowych o sile, nie przekraczającej 50 megawatów. Elektrownie te przeznaczone zostaną dla krajów gospodarczo nie rozwiniętych.

TITO OPUSZCŁ INDIĘ

W poniedziałek rano, prezydent Jugosławii — Tito, zakończył 7-dniową wizytę przyjaźni w Indiach, i wraz z małżonką oraz członkami delegacji jugosłowiańskiej opuścił port Madras, udając się jachtem „Galeb” do stolicy Cejlonu — Colombo.

TRAGICZNY POWRÓT ZAPOMNIANEJ RZECI

W pobliżu słynnego miasta Agra pojawiła się ostatnia, zapomniana o wielu wieków, rzeka. Rzeka ta o nazwie Harwad, istniała przed kilkuset laty, lecz całkowicie wyschła, a pamięć po niej pozostała jedynie w pieśniach i opowiadaniach ludowych. Po ostatnim jesiennym monsunie, rzeka Harwad pojawiła się ponownie, zalewając na dużym obszarze uprawne pola, które znajdowały się w dawnym jej korycie.

PROCES PRZECIWKO ZBRODNIARZOM BATISTY

19 stycznia br. w Hawanie rozpoczął się proces głównych współpracowników b. dyktatora Kuby, Batisty, którzy wyróżnili się szczególnym okrucieństwem za czasów panowania jego reżimu. Liczba straconych wynosi dotychczas — jak podaje agencja AP — 207 osób. Są to b. oficerowie, żołnierze, członkowie policji i szpieci, którym udowodniono udział w zbrodniach, popełnionych za czasów dyktatury Batisty.

TYSIĄCE SZTUK BYDŁA PASTWA PŁOMIENI

Szerzący się od niedzieli wielki pożar stepów południowej Australii, pochłonął kilka tysięcy sztuk bydła, które nie zdążyło uciec przed płomieniami rozszerzającymi się z dużą szybkością na dwóch frontach kilkadziesiąt kilometrów szerokości. Ludność kilkunastu miasteczek i osiedli, zagrożonych pożarem, została ewakuowana.

Nowy etap na drodze do niepodległości Czarniej Afryki

PARYŻ (PAP)

W stolicy Gwinei, Konakry odbyła się konferencja 318 delegatów francuskich terytoriów afrykańskich. Przewodniczył jej premier Gwinei Sekou Toure. Konferencja ta — jak relacjonuje dziennik „Aurore” — postanowiła powołać do życia nową centralę związkową pod nazwą Generalnej Unii Ludzi Pracy Czarniej Afryki.

Zadaniem tej Unii jest zjednoczenie wszystkich afrykańskich ludzi pracy w jednej organizacji związkowej. Konferencja nakreśliła program Unii: obrona interesów materialnych i moralnych jej członków, kierowanie i koordynowanie walki przeciw systemowi kolonialnemu i wszystkim formom wyzysku, akcentowanie specyfiki i osobowości afrykańskiego ruchu związkowego.

Zdaniem organizatorów, Unia ma stanowić etap na drodze do niezawisłości wszystkich krajów afrykańskich i utworzenia Stanów Zjednoczonych Afryki.

Praca fizyczna obowiązkiem funkcjonariuszy SED

Plenum KC SED powzięło uchwałę, że wszyscy pracownicy aparatu partyjnego, którzy są pracownikami etatowymi, obowiązani będą każdego roku przynajmniej przez miesiąc wykonywać fizyczną pracę w produkcji. Pracownikom aparatu państwowego i organizacji masowych poleca się, by czynili to samo.

Wymiana uczonych amerykańskich i radzieckich?

NOWY JORK (PAP)

Według waszyngtonskiego korespondenta dziennika „New York Times”, Stany Zjednoczone i Związek Radziecki mają zawrzeć wkrótce porozumienie przewidujące wymianę uczonych.

Korespondent doniósł w poniedziałek, że zgodnie z tym porozumieniem do Stanów Zjednoczonych przybędzie przeszło 100 uczonych radzieckich. Część z nich przyjedzie na zajęcia naukowe, niektórzy z cyklicznymi wykładami, reszta — aby wspólnie z kolegami amerykańskimi prowadzić badania laboratoryjne. Mniej więcej tyłu uczonych amerykańskich uda się do Związku Radzieckiego.

Z prac rządu

(Dokończenie ze str. 1)

ty naukowo-badawcze podległe resortom. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zajął się więc instytutami, podległymi Ministrowi Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, które m. in. przejmą personel naukowy Zakładu Budownictwa PAN i poprowadzą obsługę terenowych ośrodków instruktażowo-szkoleniowych. Minister Żeglugi i Gospodarki Wodnej przeprowadzi m. in. reorganizację PIHM oraz Instytutu Morskiego. Instytut Geologii przekaze do PAN swoje Muzeum Ziemi, wyeliminuje tzw. prace dublujące i zweryfikuje swoich pracowników pod kątem ich przydatności do prac tej placówki. Szereg zmian organizacyjnych przeprowadzą instytuty naukowo-badawcze Ministerstwa Komunikacji itd.

Na zakończenie — sprawa z dziedziny życia kulturalnego. 4 września br. przypada 150-lecie urodzin Juliusza Słowackiego. Zamierzamy ją uczcić obchodami ogólnokrajowymi. Koordynacją przedsięwzięcia artystycznych i kulturalnych w tym zakresie zajmie się z polecenia Rady Ministrów resort kultury i sztuki oraz PAN.

W. Kor.

Przed wszystkim książka

Byłam kiedyś świadkiem go-
raczej dyskusji na temat:
czy pielęgnować kulturę idą-
cą w głąb, tzn. elitarną, czy
— sięgającą pokładów płyt-
szych, ale za to szeroko roz-
przestrzenioną. Każda ze stron
dyskutowanych popierała swo-
ją tezę jakimiś przekonującymi
racjami, ale niewątpliwie
większość zadeklarowała
się jednak po stronie drugiej
tezy — kultury rozwijanej
wszerz, argumentując słusznie:
kultura elitarna, to niewątpli-
wie rzecz piękna, ale to nie wy-
starczy. Niech ją sobie piele-
gują na swój własny użytek
w zaciszu gabinetów uczeni,
pisarze, artyści i inne piękno-
duchy (w najbardziej pozytywnym
znaczeniu tego słowa), naj-
pełniejszym jednak zamo-
wieniem społecznym obecnej
chwili — jest podnoszenie po-
ziomu kulturalnego szeroko-
mas. Jest to zadanie tak ko-
nieczne, tak niezbędne nam
potrzebne — jak powietrze,
jak chleb codzienny. Czy trze-
ba tłumaczyć — dlaczego? Chu-
likaństwo, pijaństwo, brak do-
brych obyczajów w życiu se-
ksualnym, rodzinnym — to
zjawiska już tak wszechstron-
nie omówione, że można ich
nie powtarzać. Stanowczo za
mało natomiast mówi się o po-
dłożu tego rozprężenia moral-
nego, o zaoferowaniu i ciemno-
panującej np. na wsi, czy w
większych nieco ośrodkach, o
niebotycznym wprost nieuc-
twie wśród ogółu młodzieży
akademickiej, czy nawet na-
uczycielskiej. W każdej redak-
cji są na to dowody w postaci
listów, napływających od stu-
dentów, czy młodych nauczy-
cieli.

Jeżeli chcemy prawdziwie u-
powszechnić kulturę, to —
przede wszystkim trzeba mieć
na uwadze te środowiska, któ-
re nie dysponują w każdej
chwili arsenalem środków u-
kulturalniających, jakimi są
np. teatry, wystawy obrazów,
wystawy księgarń, różne im-
prezy kulturalne, słowem, nie
mają tego, co ma każdy miesz-
kaniec większego miasta. Oczy-
wiście nie znaczy to, że mamy
zrzucić z głowy i serca troskę o
wielkomięskiego obywatela. O-
czywiście nie! Ale w tej naszej
kampanii musimy bardzo du-
żo nacisk położyć na to, by o-
budzić z letargu tych ludzi,
którzy w zabitych deskami za-
kątach naszego kraju śpią
śnem jak najbardziej spraw-
dliwym, chociaż nie zawsze
może się tak bardzo spraw-
dzić. Rzecz jasna w tym wy-
padku niewiele jeszcze można
się spodziewać po filmie, tea-
trze, czy wystawach (aczkol-
wiek mamy już obywateli ki-
na, teatru i wystawy). Owszem

radio, może tu spełnić dużą ro-
lę (radiowęzły wiejskie), ale
mimo wszystko nie wytrzymu-
je ono konkurencji z książką.
Książkę można pożyczyć w bi-
bliotece lub od sąsiada, książ-
ka wędruje z rąk do rąk, jest
przenośna, można ją zabrać
ze sobą do ogrodu, można so-
bie wybrać tę, która odpo-
wiada, można z niej korzystać
wtedy, kiedy się ma chwilę
czasu, słowem — jest wygod-
na w użyciu. I myślę, że w
kampanii upowszechnienia kul-
tury za słabo akcentuje się ro-
lę książki.

By jednak książka spełniła
swoje zadanie, potrzebny jest
taki drobiazg, jak: 1. żeby
książka w ogóle była na miej-
scu, i 2. żeby stworzyć nawyk
zaglądania do książki, czyta-
nia jej. Te dwa momenty wy-
dają mi się w dziele upow-
szecznienia kultury szczegól-
nie ważne.

Jeżeli idzie o sprawę pier-
wszą — żeby książka była na
miejscu — bardzo wiele tu za-
leży od dobrej woli i od zrozu-
mienia potrzeby szerzenia kul-
tury czytelnickiej ze strony te-
renowych władz. Gdyby, po-
wiedzmy, wojewódzkie czy po-
wiatowe rady narodowe zech-
ciały serio wziąć sobie do ser-
ca sprawę rozszerzenia sieci bi-
bliotek, zatrudnienia w nich
bibliotekarzy z prawdziwego
zdarzenia, którzy orientują się
w tym, jakie książki powinny
znaleźć się w bibliotekach,
wtedy...

Marzenia ściętej głowy —
powie ktoś. Co by było, gdy-
by... No, ale jeżeli mamy rze-
czywiście nie tylko gadać, ale
coś robić — to musimy sobie
uświadomić, że bez szerokiej
sieci dobrych bibliotek — szko-
da nawet naszych słów. Musi-
sz się na to znaleźć pieniąd-
ze i odpowiedni ludzie. A
może Dom Książki pomyślał-
by o większej ilości swoich
placówek? Podobno na począ-
tku 1961 r. będzie już 1500
księgarń Domu Książki, przy-
czym przystąpić będzie
głównie miast powiatowych i
niżej powiatu. Dobrze i to! A
może gminne spółdzielnie za-
dobałyby o to, by książki nie
leżały zapchane za sterami
garnków, czy belk kretynów, ale
gdzieś bliżej oka klienta? Na-
leży zmobilizować wszelkie mo-
żliwe środki kolportażu. Oczy-
wiście — zachowując we wszy-
stkim umiar i rozsądek, ko-
niecznie — rozsądek.

Tu nasuwa się natychmiast
pytanie, jaka ma być ta ksią-
zka w bibliotece małego mia-
steczka, czy na półce GS-u?
Musiał być przede wszystkim
znowu tania (rentowność w
kulturze stanowczo nie popła-

ca) i musi być odpowiednia.
Odpowiednia, to bardzo ogólni-
kowe określenie. Mieści się
w nim zarówno interesująca
lektura rozrywkowa — popu-
larne, tanie serie wydawnicze,
o których mówił w Sejmie
min. Galiński — jak i poucz-
ająca z najrozmaitszych dzie-
dzin.

Dobrze rozprowadzone i za-
reklamowane książki np. „Wie-
dzy Powszechnej”, dzięki swej
szacie zewnętrznej, dzięki roz-
ległemu i słusznemu doborowi
tematyki, mogłyby bardzo wie-
le dobrego zdziałać. Zwolenni-
cy literatury wyłącznie
„szczytowej” powinni przy-
jąć do wiadomości, że musimy
zachować jakąś rozsądną pro-
porcję między literaturą eli-
tarną, a tą, którą chcą i po-
winny czytać szerokie masy.

Tania, dobra, umiejętnie roz-
kolportowana książka, plus na-
wyk sięgania po nią — mogą
nakreślone przez min. Ga-
lińskiego przed Komisją Sej-
mową programowi kulturalnej
oddadą nieocenione usługi.
Trzeba tylko trochę dobrej wo-
li i dużo zdrowego rozsądku.

St. ORZEŁOWSKA

7-lotka Cegielskiego w cyfrach

Wartość produkcji (w ce-
nach porównywalnych) ma
wzrosnąć z 1.130 mln. zł w
roku 1958 do około 2 mld.
zł w roku 1965, czyli o 77

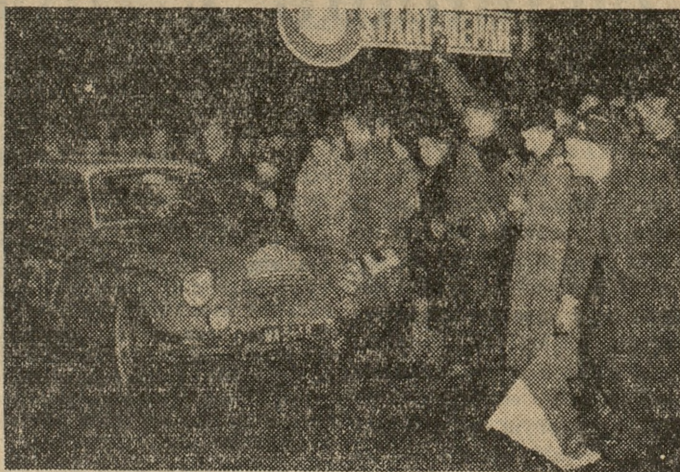
silników okrętowych	2	41
wagonów	450	635
obrabiałek	1319	1375
silników agregatowych — trak- cyjnych	—	99
butle do gazów (tys. sztuk)	—	50
grzejniki c. o. (tys. m ²)	25	40

Spółród 3 najważniejszych
asortymentów (silniki,
wagony, obrabiarki) na czo-
łowie wysuwają się niewątpli-
wie silniki. Jest to produk-
cja najtrudniejsza. Zrealizo-
wanie planowanych zadań
uczyni nas potęgą co naj-
mniej na skalę europejską
w tej dziedzinie.

Zmienia się proporcje w
produkcji wagonów. Rok
1959 — 300 na eksport, 150
dla kraju. Rok 1965 — 350
na eksport — 285 dla kraju.
W tym i wagony motorowe.

Nastąpi także wyraźniej-
sza jeszcze specjalizacja w
produkcji obrabiarek na
ręcz rewolwerów śred-
nich, ciężkich oraz auto-
matów. Zadanie trudne ze
względu na zanik produkcji

Do Monte Carlo



18 bm. w godzinach wie-
czornych z Warszawy wystar-
towały samochody z sześciu
krajów na 3.500-kilometrową
trasę do Monte Carlo.

Na zdjęciu: Na starcie Ale-
ksander Mazurek (Polska) na
samochodzie Simca P60.

CAF.-fot. Szyperko.

O mieszkania dla naszych wnuków...

...jak nieco sarkastycznie za-
uważył jeden ze zwiedzających
nową wystawę w SARPie — a-
martwią się już dziś nasi ar-
chitekci. Nie wydaje nam się
to jednak zmartwieniem przed
wcześnie, jako iż powszech-
nie znana bolączką jest obec-
nie nie tylko niedobór izb mie-
szkalnych, lecz również niewła-
ściwe, nieracjonalne wykorzy-
stanie powierzchni w budow-
nictwie mieszkaniowym.

Staraniem poznańskiego od-
działu SARP — zorganizowa-
no ostatnio wystawę (otwarcie
jej w lokalach SARP-u przy
Starym Rynku 56 nastąpiło w
ubiegłą niedzielę) poświęconą
problemom mieszkaniowym w
Wielkopolsce. Wystawa podzie-
lona jest na dwie części. Pier-
wsza z nich, statystyczna, o-
brazuje stan budownictwa w
Polsce, (dane wg. planu 6-
letniego) i analizuje aktualny
stan „zageszczenia” izb. Za-
mkną ją część plansze Insty-
tutu Budownictwa Mieszkano-
wego, których zamieszczenie
na wystawie przyczyni się ma-
do zbadania opinii społeczeń-
stwa, któremu — obok ilu-
strujących problemy wykre-
sów — stawia się pytania np.:
czy wolisz większe dwa poko-
je czy jeden duży? Czy wolisz
kuchnię połączoną wejściem
z pokojem czy z korytarzem, itp.
Drugi dział wystawy — to tzw.
studia nad funkcją mieszka-
nia, opracowane przez VI pra-
cownię Miastoprojektu. Zawie-
ra on wykresową analizę ba-
dań rozmieszczenia przeciętnej
rodziny w przeciętnym miesz-
kaniu np. dwupokojowym z
kuchnią. Dział ten zawiera rów-
nież projekty, będące wy-
nikiem poszukiwań i prób jak
najkorzystniejszego rozkładu

Szczawnica dla hutników

W najbliższych latach Szczaw-
nica stanie się centralnym ośrod-
kiem leczniczym dla górników i
hutników cierpiących na schorze-
nia dróg oddechowych.
Obecnie buduje się tu nowoczes-
ne sanatorium. W dużym, 12-pię-
trowym budynku będzie mogło
przebywać 200 kuracjuszy. Mieści-
ć się tu będą także sale zabiegowe,
gabinety wodolecznicze, mieszka-
nia dla personelu oraz pomiesz-
czenia gospodarskie.
Ostatnio ukończono w Szczaw-
nicy budowę wodociągów. W tym
roku rozpocznie się też prace ka-
nalizacyjne, które zakończy budo-
wa wspólnej oczyszczalni dla
Szczawnicy i Krośnice. Trwają
również prace mające na celu za-
bezpieczenie istniejących oraz po-
szukiwanie nowych źródeł mine-
ralnych. (PAP)

Cztery losowania premii w PKO

Styczeń bieżącego roku stał się
rekordowym miesiącem premiowa-
nia książeczek oszczędnościowych
PKO. W ciągu najbliższych dni bę-
dziemy bowiem świadkami aż czte-
rech losowań premii.
W Warszawie 20 bm. nastąpi XVI
z kolei losowanie motocykli, a 26
bm. — VI losowanie samochodów,
przeznaczonych dla posiadaczy pre-
mialnych książeczek oszczędności-
wych PKO.
W Poznaniu natomiast 23 bm.
przeprzodzone zostaną losowa-
nie nagród ufundowanych dla u-
czestników I fazy konkursu Szkol-
nych Kas Oszczędności pn. „Szta-
feta Oszczędności”. A 28 stycznia
br. — losowanie premii prze-
znaczonych dla tych posiadaczy zwy-
kłych książeczek oszczędności-
wych, którzy w październiku ub.
roku zadeklarowali systematycz-
ne 3-miesięczne oszczędzanie.

Biada prowincjonalna

„W Poznaniu rozkolportowano niedawno egzemplarze
stołecznych „Fundamentów”, zawierające artykuł pt.
„Mądremu biada”. W artykule tym kilkadziesiąt razy
powtarza się nazwisko b. głównego architekta woje-
wództwa poznańskiego, inż. A. Lendziona, który obecnie
pełni tę samą funkcję w Łodzi.”

Tak powinienem zacząć ten
artykuł, gdybym zdecydowa-
wał się dostroić do tonu i po-
dejścia do tematu, zaprezen-
towanego przez J. Stępowie-
go i B. Sztatlara w wyżej wy-
mienionym artykule wyżej wy-
mienionego tygodnika. Ponie-
waż jednak jest się tym po-
znaniakiem — skrupulatnym
realistą, ceniącym fakty,
moim wywodom pragnęłbym
nadać kształt rejestru właśnie
tylko faktów. I dlatego, nie-
stety muszę zacząć ab ovo.

28. VIII. ub. roku podałem
do druku w „Głosie” obszerną
informację pt. „Niewesołe wie-
ści z WZA-B”, stanowiącą
telegraficzny skrót
wyników inspekcji
ekipy Najwyższej Iz-
by Kontroli w Wojewódz-
kim Zarządzie Architektonicz-
no-Budowlanym w Poznaniu.

4 miesiące z okładem studio-
wali ów materiał dwaj pano-
wie S., aby w dniu 4. I. br.
wystąpić na łamach „Fund-
amentów” z publikacją, opa-
trzoną gróbobudowskim tytu-
łem „Mądremu biada”. Po co,
dlaczego napisali ten arty-
kuł? Jak sami oświadczają pod
koniec — przede wszystkim
głowi rozproszenia rozpo-
wszechnionej rzekomo opinii,
że cała służba (?) architekto-
niczno-budowlana składa się
ze złodziei i łapowników.
Czy istotnie te właśnie ak-

Baaaczność — tygodnik stołeczny twierdzi...

centy dominują w omawianym
artykule stołeczny tygodni-
ka — niechaj ocenić ci wszy-
scy, którzy mieli możliwość za-
poznać się ze wspomnianą pu-
blikacją. Ja ze swej strony po-
dejmem sztyfową, zdaje się,
pracę prostowania kolejnych
stwierdzeń mych stołecznych
Oponentów.

„W Łodzi rozkolportowano
niedawno — piszą pp. S. i S.
4. I. 1959 — egzemplarze „Gło-
su Wielkopolskiego”, zawiera-
jące artykuł pt. „Niewesołe
wieści z WZA-B” (egz. z 28.
VIII. 58!! — pz).

Cóż na to odpowiedzieć? To,
że pismo nasze, podobnie chy-
ba jak „Fundamenty” kolpor-
tuje „Ruch”? Przecież to po-
wszechnie znany fakt. A może
— moi Oponenti insynuują, że
odbiłmiś na Nowy Rok drugi
nakład „Głosu” z sierpnia i
pchnęliśmy go do Łodzi? Żeby
pognębić MADREGO...

O rozesłaniu egzemplarzy na
szego artykułu informacyjnego
kompetentnym czynnikom w
Łodzi — panowie S. i S. piszą
dalej: Nie wiem na pewno, co
mają przez to na myśli, ale
tego rodzaju stwierdzenie nosi
znamiona tzw. pomówienia.
A gdzie konkrety?

Przejdźmy od wstępnych u-
wag do meritum sprawy.
Piszą pracownicy „Fund-
amentów”: „Wynikiem kontroli
NIK poświęcony został arty-

kuł „Głosu Wielkopolskiego”
z dnia 28 sierpnia”. Od tego
miejscu rozpoczyna się też,
delikatnie mówiąc, grube nie-
porozumienie. Artykuł mój bo-
wiem nie jest poświęcony o-
mówieniu kontroli NIK-u
(a zatem nie stanowi czegoś
na kształt komentarza), lecz
stanowi skrót NIK-ows-
kich ustaleń, o czym
była już mowa poprzednio.
Tego autorzy artykułu pt. „Ma-
dremu biada”, być może, nie
wiedzieli, bowiem oryginał
protokołu NIK, będącego na
przechowywanie w Wydziale
Architektury i Nadzoru Budowa-
nego Prezydium WRN w Po-
znaniu (d. WZA-B) — inż. L.
Klausa — nie czytali. Co
prawda mieli możliwość zapo-
znania się z treścią owego pro-
tokołu również inż. Lendzio-
na, któremu drugi egzemplarz
został w swoim czasie dore-
czony, ale czy to uczynili? Nie
wiem.

Rozważmy obie możliwości.
Jeśli panowie S. i S. protokół
NIK czytali — opublikowanie
tego rodzaju artykułu, jak
„Mądremu biada”, świadczy o
osobliwej z ich strony inter-
pretacji ustaleń inspektorów
Najwyższej Izby Kontroli jeśli
zaś protokołu nie czytali —
należy podziwiać odwagę w
podejmowaniu tematu.

J. Stępowski i B. Sztatler
stwierdzają z kolei: autor —
(czyli ja — pz) przeszedł (z ko-
lei) do wytaczania zarzutów
najcięższego kalibru”.

Mniejsza o kaliber, o wytac-
zaniu za chwilę. Pytam: a
co miałem robić? Miałem mo-

że bawić się w metafizykę,
jak moi Polemiści, zamiast
trzymać się faktów? A te
zostały stwierdzone przez NIK
i je właśnie przytaczam.
Różnicę pomiędzy przytaczaniem
a wytaczaniem
zarzutów bądź co bądź stołecz-
ny tygodnik powinien dostrze-
gać.

Co prawda jeśli chodzi o
przytaczanie — ta forma naj-
wyraźniej pp. S. i S. nie od-
powiada. Dlatego nie przyta-
czam w swym artykule szerzej
ustaleń z protokołu NIK. Do-
gadza im bardziej pozycja
wybrania MADREGO. Okre-
ślają drukowanie przez nas
NIK-owskich informacji jako
„publiczne oskarżenie”. Jest
taka teoria o dwu miarach
i o „niewyciągnięciu niektórych
spraw”. Jej wyznawców na-
leżycie opinia społeczna osąd-
za.

Potem obaj pracownicy „Fun-
damentów” stwierdzają, że wo-
bec inż. Lendziona nie zasto-
sowano żadnych sankcji ad-
ministracyjnych. Jeżeli tak
się stało — nie ja czuję się
poważany do udzielania w tej
mierz odpowiedzi. Ze swej
strony mogę jedynie poinform-
mować mych Polemistów o
tym, co jest mi wiadome: otóż
tak się jakoś złożyło, że gdy
Prezydium WRN w Poznaniu
rozpatrywało protokół pokon-
trolny NIK-u, inż. Lendzion
na skutek zgłoszonej uprzednio
prośby, faktycznie nie był
już pracownikiem tutejszego
WZA-B.

I dalej: czy prasa po-
znańska stawiała b. głów-
nemu architektowi wojewódz-
kiemu oraz jego współpracow-

nikom jakiegokolwiek zarzuty?
Nie, po raz któryś tam z rzędu
prostuje, że prasa poznańska
(ścisłe: „Głos”) informowa-
ła jedynie o zarzutach
stawianych przez NIK.
Dwa słowa w sprawie efek-
townej wolty autorów artyku-
łu „Mądremu biada”. Piszą oni
dalej: „Różne uchybienia tego
typu z pewnością miały miej-
sce... ale przecież inicjatywa,
energia i rozmach nie dają się
często pogodzić ze skrupulat-
nym przestrzeganiem przepi-
sów!”.

Ho, ho. Skądże ta afirma-
cja dla „rozmachu nie dające-
go się pogodzić z przepisami”?
My jakoś na prowincji dziw-
nie przywykliśmy do godze-
nia energii z przepisami i
afirmowanie ich łamania na-
zywamy zupełnie jednoznacz-
nie.

Im dalej w... artykuł „Ma-
dremu biada”, tym trudniej
nie popaść w melancholię. Nie
ma bowiem ani sensu ani wa-
runków po temu, aby doku-
mentować zarzuty
NIK-u, od których pracownicy
„Fundamentów” usiłują wy-
bronić jednego z zaintereso-
wanych. Jeśli pp. S. i S. mają
w tej mierze jakieś racje do
przedstawienia, niechże przed-
stawia je NIK-owi, najlepiej
prezesowi Dąbrowskiemu. O-
sobiscie jestem wielce ciekawy,
jak prezes Dąbrowski zapa-
trywałby się na określenie
przez pracowników „Fund-
amentów” zarzutów NIK-u jako
(cytuje) „czystej a raczej nie-
czystej demagogii”. Ano, do-
stało się Najwyższej Izbie
Kontroli od Stępowskiego i
Sztatlara, dostało!

Część drugą artykułu auto-

rzy poświęcili — bez wiedzy
czy z wiedzą zainteresowane-
go — wyleczaniu zasług obec-
nego głównego architekta woj-
wódzkiego. W tym celu posłu-
żyli się cytatami z „Expressu
[Poznańskiego]”. Nie wiem dla-
czego, bo jeśli chodzi o okre-
ślenie zasług inż. Lendziona
nikt ich nie negował, a naj-
mniej nasza gazeta. Fakty:

24. IX. 57. spory artykuł pt.
„O rehabilitację architektury”,
zamieścił na naszych łamach
nie kto inny, jak sam inż.
Lendzion. W dniach 25 i 26 te-
go samego miesiąca obszernie
relacjonowaliśmy obrady dwu-
dniowej sesji WRN, poświęco-
nej urbanistyce, podkreślając
mocno zasługi załogi WZA-B,
a zwłaszcza jego kierownika.
Dla ścisłości: 26. IX. 57. za-
mieściliśmy również zdjęcia
inż. L... W tym samym mniej-
więcej czasie drukowaliśmy
szereg materiałów, poświęco-
nych urbanistyce i architek-
turze, opartych w części na su-
gestiach ówczesnego architekta
wojewódzkiego, sugestjach, uz-
nanych przez redakcję za
słuszne. Wreszcie 1. V. 58, na
pierwszej stronie, poinformo-
waliśmy naszych czytelników
o odznaczeniu inż. Lendziona
złotym krzyżem zasługi. Tyle
— dla pełnej jasności.

Ale „Fundamenty” piszą:
„...trochę to dziwne, że prasa
pознаńska, gloryfikująca w
wielu artykułach działalność
inż. L., dokonała tak karko-
łomnego zwrotu w ocenie jego
pracy”.

Mimo wszystko reprezentan-
tów stołecznej prasy powinna
P. Z.

(Ciąg dalszy na str. 4)

Pracownicy poszukiwani

Sprzątaczkę i dozorców przyjmie zaraz Sąd Wojewódzki w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 32, pokój 219. 5400g

Stacja Selekcji Roślin Szelejewo, pow. Gostyń Wlkp. poszukuje zaraz **głównego księgowego**, obeznanego z księgowością rolną. Wymagane wykształcenie ekonomiczne, wyższe i 2 lata praktyki lub średnie i 4 lata praktyki. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w rolnictwie. Mieszkanie zapewnione. Oferty wraz z odpisami odpowiednich świadectw należy przesyłać pod adresem Dyrekcji Stacji. K175

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Ośnie Lubuskim, pow. Sulęcina zatrudni zaraz **technika drogowego** ze średnim lub wyższym wykształceniem. Wynagrodzenie miesięczne 1.375 złotych plus dodatek specjalny. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia przesyłać wraz z życiorysem. K213

Inżyniera do Działu Organizacji z co najmniej 4-letnią praktyką w biurze technologicznym i praktyką warsztatową, z zamiłowaniem do pracy koncepcyjnej w zakresie organizacji produkcji przyjmie zaraz **Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski, Poznań, Dzierżyskiego 223/229**. Zgłoszenia pisemne należy składać w Dziale Ewidencji Osobowej, pokój 105. K226

Ekonomistę - przemysłowca na stanowisko kierownika sekcji organizacji, planowania, zatrudnienia i płac zaraz zatrudni **Wschowskie Zakłady Przem. Teren. w Ślawie Śl., pow. Wschowa**. Wymagane kwalifikacje: ukończone wyższe studia i dwa lata praktyki przemysłowej względnie wykształcenie ekonomiczne średnie i 7 lat praktyki w przemyśle. Warunki płacy: od 1.300 do 1.800 zł. K201

Inżynierów-instalatorów, inspektora gospodarki materiałowej oraz majstrów budowlanych z długoletnią praktyką zatrudni **Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 10 w Poznaniu, ul. Ratajczaka 26**. Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. K246

Pracownika z długoletnią praktyką przy produkcji pieczarek przyjmie natychmiast przedsiębiorstwo państwowe w Poznaniu. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla nr K266.

Państwowe Teatry Dramatyczne w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 8/10 zatrudni zaraz kwalifikowaną **maszynistkę**. K307

4 sprzątaczkę przyjmie natychmiast **R. S. P., "Fryzjersko-Kosmetyczna", Poznań, ul. Garbary 64**. K308

Detaszer i farbiarza znajdujących się na pracy w pralniwie zatrudni natychmiast **Gorzowskie Zakłady Pralniczo-Farbiarskie Spółdzielnia Pracy w Gorzowie Wlkp., ul. Dworcowa 10** (wk. zielonogórskie). Wymagane kwalifikacje kilkuletnia praktyka w zawodzie oraz świadectwa uprawniające do zajmowania w w. stanowiska. K284

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Baza Sprzętu, Poznań, ul. Gnieźnieńska 63 zatrudni zaraz kwalifikowanych **maszynistów** na koparki „Waryński”. Praca w terenie. Płaca według układu zbiorowego w budownictwie, akord. K312

Praca

Pomoc domowa do 2 dzieci potrzebna zaraz. Poznań, Matejki 7 m. 6, Rzep kiewiczówie. 4970g

Lekarz poszukuje gospo-
sini na stałe. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 5142g.

**Uczni do prac tokarsko-
slusarskich** przyjmie. Ad-
res wskaże Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 5205g.

Chłopiec do posyłek po-
trzebny. Zgłoszenia Księ-
garnia, Poznań, Kanalo-
wa 4. 5255g

Panienska - krawcowa po-
szukuje pracy. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 5268g.

Ogrodnik trzeźwy, sumien-
ny z praktyką zmiany po-
sadę lub przyjmie w
dzierżawę ogrodnictwo
(ewent. od starców, dam
utrzymanie). Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 1481p.

**Samodzielna pomoc domo-
wa** na wiejskie probostwo
(1 osoba) potrzebna zaraz.
Warunki bardzo dobre.
Zgłoszenia osobiste lub
pisemnie. Kaźmierczak,
Kępno, Rynek 26. 1485p

Pomoc domowa na stałe
potrzebna. Poznań, Mo-
stowa 26 (Farbiarnia). 5228g

Elektromonter - IV grupa
radiomechanik szuka za-
jęcia. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 5367g.

Przyjmie pracę chłopi-
niczą (gardenia, damas-
k, dziesięć oraz koszele mę-
skie) wykonanie solidne.
Budzińska, Poznań, Jaro-
chowskiego 55. 5378g

Pracownik do ogrodnictwa
potrzebny. Kostenicki, Po-
znań-Zęgrze, Miłczowska
5. 5404g

Do lekarza dochodząca
pomoc domowa z referen-
cjami potrzebna (reminis-
cja). Poznań, 23 Lutego 2
m. 11. 5403g

✠
Dnia 16 stycznia 1959 r. zasnął w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz ukończony ojciec, teść, dziadek, najlepszy brat i szwagier, śp.
Bolesław Paprocki
długoletni naczelnik Polskiej Poczty w Gdańsku i Poznaniu.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm., o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pograżona
RODZINA 5662g

✠
Dnia 17 stycznia 1959 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, szwagier, przeżywszy lat 62, śp.
Tadeusz Pilatowski
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm., o godzinie 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pograżeni
ŻONA Z SYNEM, WNUKIEM I RODZINĄ
Poznań, Ratajczaka 39. 5672g

✠
Dnia 17 stycznia 1959 r. zmarł w Włoszakowicach, po długich zawirowaniach chorobowych, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, szwagier, przeżywszy lat 73, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, śp.
dr fil. Jan Borowiak
inżynier rolnictwa.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 20 bm., o godzinie 9 z kaplicy nowego cmentarza w Lesznie.
W głębokim smutku pograżona
ŻONA Z DZIECIAMI I RODZINĄ
5710g

**OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**
Komornik Sądu Powiatowego rewiru IV w Poznaniu podaje do publicznej wiadomości, że we wtorek, dnia 27 stycznia 1959 r., o godz. 12 w Poznaniu, przy ul. Jackowskiego 27/8 odbędzie się licytacja pianina czarnego marki „Otto Marquardt” należącego do dłużnika Tadeusza Kulaczka. Wartość szacunkowa 15.000 zł. 5478g

Księgowego technicznego, 3 pracowników do obory oraz 2 rodziny do prac polowych zaraz przyjmie. Mieszkanie, światło, szkoła 7-klas. oraz autobus na miejsce. Zgłoszenia kierować do PGR Wyszyny, poczta Wyszyny, pow. Chodzież. K304

Potrzebny zaraz **kier. techniczny** (inż. lub technik z praktyką do uspołecznionego przedsiębiorstwa branży papierniczo-galanteryjnej. Wynagrodzenie 2.500 zł mies. plus premia. K313

Kupno

Buteleczki 20-gramowe ku-
puje. Poznań, Jagiellońska
ska 16, po godz. 14, tel.
630-44. 4851g

**Lisy piesaki, skóry suro-
we** sfilowane, większą
ilość kupię lub oddam za
mochód „Warszawa” w
idealnym stanie. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 4938g.

Kupię silnik elektryczny
380 V, 1,7-2,5 kW, 1400 o-
brótów. Poznań, Dąbrow-
skiego 62, Stanisław Polty-
nowicz. 5093g

Samochód osobowy, nowo-
czesny, mało używany ku-
pie, Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 5431g.

Powielacz („Rotaprint”),
ewent. do naprawy kupię.
Zgłoszenia: Poznań, Sza-
marzewskiego 48 m. 5 —
H. Kalamaja. 5459g

**Kupię domki z wykończe-
niami dla lśw. Oferty**
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 5634g.

**Kupię dachówkę falow-
ką, podkładki stalowe**
500-600 szt. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 5301g.

**Kupię atrype lub całą ka-
roserię do „Ola Olimpia”**
górniczo-wyrob. Poznań,
Dzierżyskiego 75 (skład
torebek). 5340g

Kłatki oraz wykończone
dla lśw. kupię. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 5365g.

Sprzedaż

Plaszcz skórzany jugosła-
wianski nowy z bladem
sprzedam. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 5434g.

**Cegłę białą klasy I po-
leca: Hurtowa Sprzedaż**
Materiałów Budowl. M.
Rzeczniak, Bydgoszcz, ul.
Em. Plater 20. K8

Futra garbowane lśw-
plesiaków, piękne okazy,
korzystnie sprzedam. Po-
znań, tel. 17-86. 4783g

Samochód ciężarowy na
ropę po kapit. remoncie
okazyjnie sprzedam. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
5025g.

**„Schaffhausena” złoty ze-
garek** nowy bardzo oka-
zyjnie sprzedam. Poznań,
tel. 15-35. 5051g

Sprzedam samochód P 70
komb., prawie nowy.
Jarocin, Rynek 13. Infor-
macje w sklepie 5147g

Wózki dziecięce ceratowe
spacerowe drewniane gie-
te poleca Lesiński, Po-
znań, Żydowska 33. 5199g

2 aparaty dzwiarskie za-
graniczne marki „Bush”,
„Passap Automatic” prze-
dam. Szwed, Poznań, Da-
browskiego 144 a m. 15.
5241g

Bagażówkę „Mercedes” po
generalnym remoncie
sprzedam. Poznań-Lawica,
Beskidzka 39 (od toru wy-
jeżdżającego w lewo). 5432g

✠
Dnia 25 stycznia 1959 r. zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, namaszczonego Olejami św., nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek, babunia i siostra, przeżywszy lat 72, śp.
Juliana Mazurek
z domu Zelazna.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 11 z kaplicy cmentarza żyjeckiego.
w ciężkim smutku pograżeni
**CÓRKI, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI,
PRAWNUK I SIOSTRA**
Gdynia, Poznań, Mylna 56. 5754g

✠
Dnia 18 stycznia 1959 r. zmarł nagle, namaszczonego Olejami św., mój najdroższy i troskliwy mąż, nasz kochany syn, brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 51, śp.
Marian Lisiecki
Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA I RODZINA
Poznań, ul. Rataje 72. 5689g

✠
Dnia 18 stycznia 1958 r. zasnął w Bogu, opatrzonego Sakramentami św., mój ukończony mąż, nasz kochany ojciec i dziadek, śp.
Michał Klapczyński
Pogrzeb odbędzie się w środę, 21 bm., o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pograżona
ŻONA Z CÓRKAMI I RODZINĄ
5770g

**ZAKŁADY
WYTWÓRCZE**
przyjma
SILĘ BIUROWĄ
do ogólnych prac biu-
rowych, pisać biegle
na maszynie. Oferty z
krótkim życiorysem
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 5510g.

SILNIK
Opel Super górnozaw.
KUPIMY
zgłoszenia: Centrala
Handlowo-Techniczna,
Poznań, ul. Strusia 11,
tel. 629-04, od godz. 15.
5875g

OGŁOSZENIA DROBNE

**Okazja! Z powodu likwi-
dacji** sprzedam norki cie-
mne platyn standardy.
Poznań-Lawica, Beskidz-
ka 38 od toru wysłowego
w lewo. 5430g

Pierze, puch, poduszki,
pierzynki, pierzyny pole-
ca Rzem. Wytwórnia Po-
ścieli i Kolder „EMKAP”.
M. Mielcarek, Poznań,
Szkołna 5 — Mech. Czyst-
czolnia Pierza. 5299g

Pianino koncertowe mar-
kowe sprzedam. Ogłada-
po godz. 16. Poznań, Ze-
romskiego 2 m. 1. 5270g

Motocykl „Avo-Simson”
250 ccm fabrycznie nowy
sprzedam. Poznań, Libel-
ta 33 m. 9. 5297g

**Sprzedam biurko gabinet-
owe, orzech polerowany**
na wysoki połysk. Ogła-
da: Poznań, Koszyńska
14, stolarnia od godz. 17.
5307g

Szafę orzech 2-drzwiową,
2 stojaki do kwiatów prze-
dam. Poznań, Mylna 12 m.
11. 3309g

Uwaga świetlice! Szafę
radiową „Philips” z adap-
terem 3 głośników i radio
„E. A. W.” tanio prze-
dam. Poznań, Dąbrow-
skiego 30 (Szklarnia). 5317g

**Pianino „Trautwein” ko-
rzystnie** sprzedam. Po-
znań, ul. Słoneczna 14 m.
4. 5320g

Pianino koncertowe oraz
kontrabas w stanie ideal-
nym sprzedam. Poznań,
tel. 624-89. 5321g

Nowy zespół świetny 110
V 2 kW z silnikiem spali-
nowym oryg. „Siemens”
sprzedam bardzo tanio.
Wegner, Tuchola, Szosa
Chojnicka. 5454g

Tokarki podciągane dru-
gocę 4.000, wysokość 320
i 550 mm oraz motor ga-
zowy 10 KM używane w
dobrym stanie sprzedam
bardzo tanio. Wegner, Tu-
chola, Szosa Chojnicka.
5455g

Sprzedam nowe opony
16 X 600, Bernard Andrzej-
jak, Konin, Górnicza 24 m.
8. 1246

**Maszynę szerokoświat-
ną** z wóz nową na obre-
zach, stan dobry — prze-
dam. Michał Jędrzejowski,
Duszniki, pow. Szamotuły.
1475p

Sprzedam spowolniającą
„Lana” i młotkarnię sze-
rokoświatową. Jakub Napie-
ra, Uścikowo, pow. Obor-
niński Wlkp. 1476p

Nutrie białe 7-miesięczne
oraz duży wybór standar-
dów i samicy polarytowane
białymi samczykami prze-
dam. Mieczysław Szosta-
kowski, Otonowo, pow.
Szamotuły. 1478p

**Sprzedam piec nieużywa-
ny**, żelazny z dużym pie-
karnikiem, nadający się
do kuchni w gospodar-
stwie na wsi lub do war-
ształu stołarskiego. Adres:
Gniezno, ul. Lecha 4 m. 17.
1488p

Student spokojny dobrze
sytuowany, zamieszkujący
stałe w Gdańsku poszu-
kuje spiesznie pokój.
Zgłoszenia: Poznań, tel.
632-16. 4968g

**Zamienie ładne 2 1/2-poko-
jowe** mieszkanie z kuch-
nią w Szczecinie na 2-1
pokój z kuchnią w Pozna-
niu, Warunki dla oświe-
lenia. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 4987g.

**Zamienie pokój z balko-
nem 16 m² w śródmieściu**
na podobny. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 5214g.

Odkupię 2-pokojowe mie-
szkanie spółdzielcze. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
5305g.

Zamienie komfortowe mie-
szkanie 2-pokojowe z kuch-
nią w Zielonej Górze na
podobne w Poznaniu.
Pelant, Poznań, Czerw-
nej Armii 17 m. 18 (front).
5308g

Student spokojny dobrze
sytuowany, zamieszkujący
stałe w Gdańsku poszu-
kuje spiesznie pokój.
Zgłoszenia: Poznań, tel.
632-16. 4968g

**Zamienie ładne 2 1/2-poko-
jowe** mieszkanie z kuch-
nią w Szczecinie na 2-1
pokój z kuchnią w Pozna-
niu, Warunki dla oświe-
lenia. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 4987g.

**Zamienie pokój z balko-
nem 16 m² w śródmieściu**
na podobny. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 5214g.

Odkupię 2-pokojowe mie-
szkanie spółdzielcze. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
5305g.

Zamienie komfortowe mie-
szkanie 2-pokojowe z kuch-
nią w Zielonej Górze na
podobne w Poznaniu.
Pelant, Poznań, Czerw-
nej Armii 17 m. 18 (front).
5308g

Student spokojny dobrze
sytuowany, zamieszkujący
stałe w Gdańsku poszu-
kuje spiesznie pokój.
Zgłoszenia: Poznań, tel.
632-16. 4968g

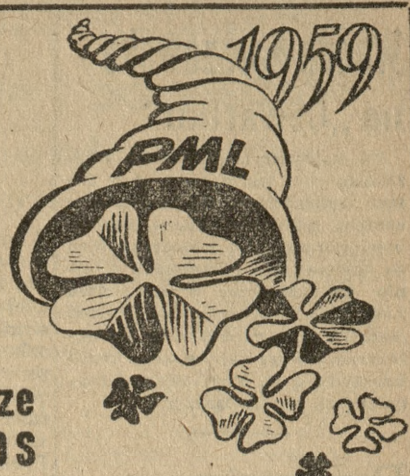
**Zamienie ładne 2 1/2-poko-
jowe** mieszkanie z kuch-
nią w Szczecinie na 2-1
pokój z kuchnią w Pozna-
niu, Warunki dla oświe-
lenia. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 4987g.

**Zamienie pokój z balko-
nem 16 m² w śródmieściu**
na podobny. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 5214g.

Odkupię 2-pokojowe mie-
szkanie spółdzielcze. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
5305g.

Zamienie komfortowe mie-
szkanie 2-pokojowe z kuch-
nią w Zielonej Górze na
podobne w Poznaniu.
Pelant, Poznań, Czerw-
nej Armii 17 m. 18 (front).
5308g

**JUŻ JUTRO
CIĄGNIE NIE
KRAJOWEJ
LOTERII PIENIĘŻNEJ**
**Możesz wygrać
— dziś jeszcze
KUPUJĄC LOS**
K78



**Panu Dr. A. Zelad-
lewiczowi** zam. przy ul.
Młynskiej 2 za bardzo
troskliwą opieką i po-
moc w czasie choroby
mego męża składam
**SERDECZNE
PODZIĘCZANIE.**
K. Głębocka
Poznań, Kościuszki 72
mieszkanie 4. 5439g

Zamienie pokój na pokój
z kuchnią. Bardzo dobre
warunki. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 5313g.

**Kulturalny, samotny in-
żynier** poszukuje umie-
bianego pokoju. Warunki
dobre. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Świerczewskiego 3
dla 5319g.

**Poznań! Mieszkanie 2 1/2-
pokojowe z kuchnią, łazien-
ką, z telefonem w śródmie-
ściu zamienię na mieszka-
nie w Warszawie. Adres
wskaże Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
5322g.**

Lokal handlowy z kom-
pletnym urządzeniem w
większym mieście powia-
towym przy bardzo ru-
chliwej ulicy — sprzedam
wzgl. przyjmie współnika.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
1492p.

**Zamienie mieszkanie sa-
modzielne** pokój z kuch-
nią, korytarzem na 2 lub
3 pokoje z kuchnią samo-
dzielnie, wzgl. kupię do-
mek lub mieszkanie wy-
łącznie. Warunki korzyst-
ne. Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
5344g.

2 krawców poszukuje
wspólnego pokoju w Po-
znaniu, Luboniu lub Za-
bikowie. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 5347g.

Lokalu handlowego małe-
go poszukuje. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczew-
skiego 3 dla 5349g.

Nieruchomości
Kamienie, wille, parcele,
domki w różnych dziel-
nicach oraz gospodarstwa,
polecam — poszukuję rów-
nież spadkow. Nowak,
Poznań, Czerwonej Armii
26, tel. 87-95. 4471g

Kupię domek 1-rodzinny
niecałkowicie Poznań z do-
brym dojazdem i możli-
wością założenia hodowli
(woda, światło, wolne po-
kupienie). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 5083g.

**Sprzedam 1 1/2 ha ziemi or-
nej wraz z domkiem**
mieszkalnym, wieś prze-
mysłowa, szkoła na miej-
scu, 4 km do stacji kole-
jowej i miasta — okolica
Strzelina, Maria Dobrzyń-
ska, Sławsko Dolne, poczta
Strzelino. 5172g

**Idealna połowa willy 4 po-
koje z kuchnią, komfort,**
wyłącznie, kanalizacja, e-
lektryczność, gaz, garaż i
sąd 1/2 morg. w Śródmie-
ściu sprzedam. Oferty Bi-
uro Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 5240g.

Domek 1-rodzinny w pię-
knym ogrodzie, ciał wolny,
blisko tramwaju (ul. Grun-
waldzka) sprzedam ko-
rzystnie. Parcele willowe
przy tramwaju (ul. Da-
browskiego) po 48.000 zł.
poleca Krzesiński, Poznań,
Świerczewskiego 1. 5341g

Sprzedam kilka ha ziemi
nadającej się na każde
hodowli w pobliżu dwor-
ca. Janusz Denizot, Ko-
strzyn Wlkp. 5460g

Wielki wybór domków,
will, parcel, gospodarstw.
poleca Biuro Handlowe.
Poznań, Kraszewskiego 9.
5560g

Parcele uzbiorzona zadre-
wiona, budowa 2-rodzin-
nej willy przy Ostroroga
spiesznie sprzedam — Kra-
wiec, Poznań, Garbary 53.
5563g

**Zamienie dom z mieszka-
niem (skład) w Poznaniu**
na podobne w Łodzi. Po-
znań, tel. 643-51. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 5312g.

**Spółdzielnia Pracy
„KRAWIEC”**
POZNAŃ, Stary Rynek 95/96

**PROSI
P. T. Klientów**

o odebranie zleconych ubiorów
wykonanych w Punktach
Usługowych w terminie do dnia.

28 LUTEGO 1959 r.

Wanda Karczewska na „Czwartku“

Na najbliższym Czwartku Literackim — 22 bm. o godz. 19 w Pałacu Działalności, wystąpi z wierszami autorskimi znana poetka, powieściopisarka i dramaturg Wanda Karczewska, nagrodzona ostatnio na konkursie Wydawnictwa Łódzkiego za powieść współczesną. Autorka zapozna słuchaczy z fragmentami swego najnowszego dorobku. Utwory W. Karczewskiej czytać będzie Stefan Drewicz.

Dyskusja nad ogólnym planem Poznania

Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego Prezydium RN m. Poznania organizuje 21 i 22 bm. dyskusję nad korektą ogólnego planu miasta.

W dyskusji wezmą udział: prezes Komitetu do Spraw Urbanistyki i Architektury — mgr inż. arch. Z. Skibniewski, urbanisci i specjaliści branżowi z Poznania, Gdańska, Lublina i Krakowa oraz przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej i Dyrekcji Budowy Osiedli Robotniczych z Warszawy.

(an)

„Zwalniał“ innych — sam wpadł

Ostatnio przed Sądem Wojewódzkim odpowiadał jeden z poznajskich adwokatów — Alojzy Kędziora, oskarżony o powoływanie się wobec swoich klientów na rzekome znajomości i wpływy w Prokuraturze. Sprawa wyszła na jaw przy okazji afery gazowej Wieszczęńskiego i spółki. Zona jednego z oskarżonych w tym procesie — Matuszewska starała się za pośrednictwem mec. Kędziory o uchylenie tymczasowego aresztu swego męża. Po zwolnieniu Matuszewski udał się w swojej sprawie do broniącego go adwokata. Jak mówił akt oskarżenia, Kędziora miał w trakcie rozmowy z Matuszewskim powiedzieć:

— Daj pan 20 tysięcy, to się sprawa załatwi.

— Nie mam tyle, mam tylko 13 tysięcy na książeczce PKO — oświadczył klient. Kędziora zgłosił się ostatecznie na 10 tysięcy zł, „honorarium“ za spowodowanie całkowitego umorzenia sprawy. Do wpłaty jednak nie doszło, gdyż rzecz się wydała.

Sąd Wojewódzki skazał „ustosunkowanego“ adwokata na dwa lata więzienia. Został on pozbawiony prawa wykonywania zawodu na okres 4 lat.

(emp)

Styczeń	Imieniny
20 wtorek	Sebastiana

Teatry

OPERA — nieczynna; POLSKI — g. 19 „Gburzy“; NOWY — g. 19 „Adwokat i róża“; OPERETKA — g. 18.30 „Bal w Savoyu“; SATYRY — g. 20 „Powrót Alceste“; KOMEDIA MUZYCZNA — nieczynna; MARCINEK — g. 16.30 „Nieznajomy wysiść“ i „Gegorek“.

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Intruz“ (USA, 16 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Przygody Arsena Lupina“ (franc., włoski, 18 l.); MUZA — g. 10.30, 13 i 15.30 „Pod pręgierzem“ (jug., 14 l.); g. 18, 19, 20 i 21 „Między Morzem Śródziemnym a Czerwonym“ (dokum., 7 l.); WARTA — g. 10-16 „Giganty morza“ (aust., 12 l.); g. 18 „Romeo i Julia“ (radz., 12 l.); CZERNASTKA — g. 10-20 „Jaskółka“ (radz.); TARGOWE — g. 17 i 20 „Zamach“ (polski, 14 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17 i 19.30 „Rose Bernd“ (niem., 18 l.); TECZA — g. 16, 18 i 20 „Bitwa o ciężką wodę“ (franc., 12 l.); MINIA TURKA — g. 15.45 „Skarby Sultana“ (niem., 7 l.); g. 18 i 20.15 „Folies Bergeres“ (franc., 18 l.); WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Marianna moich marzeń“ (franc., 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 i 18 i 20.15 „Portier z Lazurowego Wybrzeża“ (franc., 18 l.); MALTA — remont; OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Wróg publiczny nr 1“ (franc., 18 l.); PIAST — nieczynna; HUTNIK — nieczynna; ZNIECZ (Zabikowo) — g. 19 „Cyranos de Bergerac“ (USA, 12 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynna; FOTOPLASTIKON — od 9-21 „Su-matra“; PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Zbrodnia i kara“ (franc., 16 lat).

Radio

PROGRAM I
15 — ludowa muzyka słowiańska; 15.30 — z życia Zw. Radz.; 16.05 — aud. aktualn.; 16.15 — sylwetki kompozytorów; 17.05 — poradnik

Nielatwo przeskoczyć mur zaniedbań...

Poznań to nie tylko śródmieście z przyległymi ulicami, ale także włączone w niedalekiej przeszłości dawne osiedla, o mniej znanych ogólnie mieszkańcach, nazwach — np. Synpiewo i Michałowo. Te dwa osiedla oprócz pozostałych 21, mieszczą się w granicach Poznania, a gospodarzami ich są Prezydium i Rada Nowego Miasta.

Obszarem ta dzielnica jest największa, bo zajmuje 48 proc. całego miejskiego terenu. Najmniej jednak swym wyglądem przypomina miasto. Zwalnia peryferyjne osiedla mają nadal charakter wiejski. Ambicją zaś gospodarzy jest, by jak najprędzej udało się przeskoczyć mur, jaki odgrada prawy brzeg Warty od lewego. Najprostsza droga prowadzi przez rozwój nowego budownictwa. Z braku jednak centralnej oczyszczalni, wyjście to odsuwa się na lata późniejsze. Wobec tego szuka się innych środków, by nazwa Nowe Miasto przestała być fikcją. Nielatwe to zadanie. Długoletnie zaniedbania nie można zlikwidować w ciągu jednego czy dwóch lat. Wymaga to długiego procesu, systematyczności, a przede wszystkim pieniędzy.

Pocieszający jest objaw, że gospodarze w miarę swoich skromnych możliwości starają się zniwelować dysproporcje panujące między śródmieściem a osiedlami po lewym brzegu Warty. Sprawa ulic w tej dzielnicy, to wcale nie problemik, lecz problem, którego ważność mogą należycie ocenić jedynie wędrujący każdego dnia w ciemnościach po kostki w błocie. Nowe Miasto posiada 360 km dróg, w tym większość o nawierzchni nieumocnionej. Bieżący rok przyniesie zmianę

na lepsze. Prezydium DRN liczy trzech, zatrudnionych w kolumnie roboczej w ubiegłym roku powiększyło od stycznia br. do 30 osób. W ciągu 12 miesięcy pracownicy ci będą wykonywać remonty bieżące i żużlować ulice. Materiał już jest i 1.250 tys. zł! Dzięki tej kolumnie prace wykonywane będą szybciej i taniej.

Gorzej z oświetleniem. Gospodarze nie marzą nawet o lampach wzdłuż każdej ulicy, ale planują założenie w niektórych miejscach punktów świetlnych. Przykład ubiegłoroczny nie napawa, niestety, optymizmem. Ponad 100 punktów zaplanowanych czeka do dziś na realizację. Założono co prawda słupy na ulicach: Bydgoskiej, Zawady, Głównej i Gdyńskiej, do dziś jednak

Rozmaitości

● Kto chciałby się przekonać, jak można w szybkim tempie nowy dom upodobić do starych, nietkniętych pedzłem od wielu lat, niech pofatyguje się na ul. Szamotulską. Ostatni z sześciu nowych bloków, oddanych do użytku ledwie w kwietniu 1958 r., jest tego najlepszym dowodem. Brudne klatki schodowe, porysowane ściany, zaśmiecone schody. To się nazywa poszanowanie wspólnej własności!

● Pracownicy „Miasotprojektu“ zobowiązali się do wykonania bezinteresownie dokumentacji 4-izbowej szkoły w Podolanach.

● Szkoda, że nie ma u nas zwyczajów odwiedzania przez projektantów już wybudowanych obiektów. Choćby np. nowa szkoła nr 65 przy Al. Stalingradzkiej zasługująca w pełni na zainteresowanie się nią przez twórców dokumentacji, by w przyszłości nie popełniać tych samych błędów. Pokój kierownika szkoły to pół dużej klasy, a ani jednego małego pomieszczenia na pomoce naukowe czy harcówkę.

● Z 4 restauracji, znajdujących się w dzielnicy Nowe Miasto, tylko jedna na Głównej jest rentowna. Trzy pozostałe „lida“ deficytowe. Warto by się nad tym zastanowić.

● Ponad 150 obiektów przybędzie Poznaniowi w tym roku inwestycyjnych, powierniczych, bądź nadzorowanych przez Dyrekcję Budowy Osiedli Robotniczych. Oczywiście nie wszystkie z nich doczekają się ukończenia. Niektóre znajdą się tylko pod dachem.

● W powiecie poznańskim odkryto 30 byłych lokali sklepowych, wykorzystywanych na cele niehandlowe. Znajdują się one w letniskowych miejscowościach pod Poznaniem...

● W założeniach na najbliższe lata przewiduje się uruchomienie baru samoobsługowego w Puszczykowie. Będzie na pewno. Dzięki przyjazdowi ... gości targowych.

● Nie wymontowane od lat pomieszczenie w narożnym budynku przy ul. Dzierżyńskiego i św. Józefa znajduje prawdopodobnie użytkownika. Po porozumieniu z właścicielem otworzy się tam wzorcowy sklep nabiałowy.

● W związku ze zbliżającymi się wyborami do komitetów blokowych, Prezydium RN m. Poznania zleciło opracować projekt nowego statutu dla komitetów.

● Ostatnio obchodzili 50-lecie życia małżeńskiego stali czynelnicy „Głosu“ — Szymon i Magdalena Harasiewicz. Zamieszkali w Poznaniu przy ul. Kossaka 4. Sz. Harasiewicz jest emerytem PKP, licząc 75 lat, a jego małżonka 72 lata. Jubileiści wchwalili córki i syna. Starość umilają im dwie wnuczki.

Informujemy

Jak podają organizatorzy, premiera przedstawienia kabaretu „Bzdąć“ została z przyczyn technicznych przeniesiona na przyszły wtorek — 27 bm.

Ekspozycja Osobowa PKS w Poznaniu zawiadamia, że zawieszona linia pospieszna Poznań — Wroclaw zostaje uruchomiona z dniem 25 bm. Planowy wyjazd godzina 6.

Zebrań plenarne Związku Robotników o Wolność i Demokrację dzielnicę Jeżyce — 23 bm. o godz. 18 w sali amfiteatru MPK przy ul. Słowackiego 21.

Dział Społeczno-Samorządowy organizuje dla członków PSS pogadanki pt. „Higiena kobiet w ciąży“ (21 bm. o godz. 18) w Poradni Krawieckiej przy ul. 23 Lutego 10.

Ważne zebranie Kasy Pośm. „Samopomoc“ dla Emerytów, Rencistów i Wdów przy ZZZK — Poznań odbędzie się 21 bm. o godz. 16 w świetlicy przy ul. Roboczej 4.

Poznański Oddział Polskiego Towarzystwa Filozoficznego oraz Komisja: Nauk Społecznych i Filozoficznych PTPN zapraszają na posiedzenie naukowe z odczytem dr. J. Giedymina pt.: Współczesne kierunki metodologii nauk.

Antyindukcjonizm Karola Poppera — 21 bm. o godz. 18 — sala posiedzeń PTPN, ul. Lampego 27/29.

światło się tam nie pali. W tym roku plany przewidują — założenie 326 punktów.

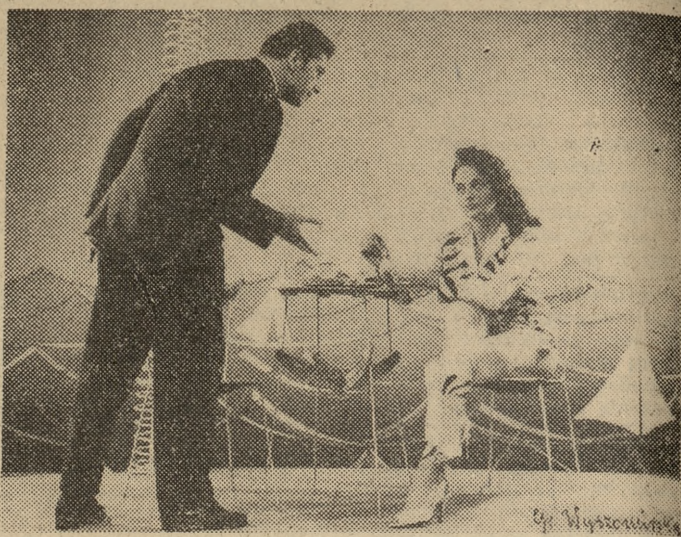
Trudną i na pewno nie do rozwiązania w najbliższym czasie, jest sprawa usług. Z jednej strony mieszkańcy domagają się uruchomienia kiosków różnych branż, z drugiej — zwłaszcza w mniejszych osiedlach, postulat nie mają ekonomicznego uzasadnienia. Ludność, przyzwyczajona od lat do zaopatrywania się w artykuły w śródmieściu, nie przychyliła się absolutnie do obojętności tych punktów. Na tej właśnie podstawie wiele kiosków zlikwidowano. Nie można oczywiście tego uogólniać, bo np. Osiedle Warszawskie, liczące około 4 tys. mieszkańców, nie ma drogerii. Trudno uwierzyć, by artykuły drogerijne nie cieszyły się tam powodzeniem. Podobno brak odpowiedniego lokalu nie pozwala na otwarcie sklepu.

Powstaje jakieś błędne koło, które może przestać się kręcić tylko po przystąpieniu do nowego budownictwa. Wtedy znajdzie się miejsce i na apteki, których Nowe Miasto po siada w tej chwili zaledwie 4, na kina i sale widowiskowe. Bo np. Główna, zamieszkała przez 8 tys. osób, nie ma kina!

Życie Nowego Miasta potoczy się inaczej z chwilą przystąpienia do przebudowy trzech mostów chwaliszewskich i budowy osiedla na Ra-tach. To znów nie takie dalekie lata, gdyż brak wolnych terenów w centrum, zmusi władze do wykorzystania pod budownictwo lewobrzeżnego Poznania. Oby jak najprędzej!

(an)

100 razy „Bal w Savoyu“



W niedzielę 18 bm. Poznańska Operetka wystawiła jubileuszowe, 100 przedstawienie „Balu w Savoyu“.

Jak się dowiadujemy, „Bal w Savoyu“ oglądało ponad 60 tysięcy widzów. Powodzenie dotychczas jest olbrzymie, a zamówienia na bilety napływają ze wszystkich zakątków naszego województwa.

Dyrekcja myśli już o zmianie programu. Według projektów wystawione mają być następujące operetki: „Paryskie perfumy“ Offenbacha i Straussa „1000 i jedna noc“ oraz „Zemsta nietoperza“.

Na zdjęciu — scena z „Balu w Savoyu“: W. Ermola i W. Jakubowska.

Fot. G. Wyszomirska

Studenci-turyści odkrywają stare szlaki

Okolice dawnej Puszczy Zielonki oraz Parku Natury k. Promna są uroczymi terenami turystycznymi. Jest tam wiele ślicznych jezior i zabytków architektonicznych. Turyści jednak rzadko tu zaglądają. Te zapomniane tereny postanowili „odkryć“ i zainteresować nimi turystów studenci Politechniki Poznańskiej członkowie Koła Uczelnianego PTT-K.

Z okazji zbliżającego się Tygodnia zobowiązali się oni m. in.

odnowić cztery szlaki turystyczne w północno-wschodniej okolicy Poznania o łącznej długości 84 km oraz spopularyzować Puszcę Zielonkę i Park Natury przez wydanie opisu krajoznawczego i mapki turystycznej.

Ponadto wiosną zorganizowany zostanie tam Zjazd Studencki. Przewodniczący Koła Uczelnianego będą obsługiwać również wycieczki szkolne urządzone przez Kuratorium Okręgu Szkolnego. (mi)

Sport PKKF w nowym składzie

PKKF — Poznań po uzupełnieniu swego Prezydium i pozostałych sekcji ruszył do pracy.

Do Prezydium weszli: Adam Przybylski — przewodniczący, Wł. Latanowicz, A. Borecki, J. Barbuśki, A. Elbanowski, Ed. Zwoliński i H. Radomski. Obok Prezydium powołano do życia dwie sekcje, z których jedna zajmie się sprawą urządzeń sportowych, a druga organizacją imprez.

Zadaniem sekcji będzie dbać m. in. o należyty rozdział sal gimnastycznych, boisk itd. (x)

Krótko

TYLKO 16 PŁYWAKÓW stanęło w Poznaniu na starcie zawodów zorganizowanych dla niepełnosprawnych (w tym 2 z Nowego Tomyska, a 1 z Kostrzyna). Wśród zgłoszonych znalazły się 2 kobiety. Mało!

W POZNAŃSKIM POŁFINALE piłki ręcznej 7-osobowej zwyciężył zespół Śląska z Wrocławia przed AZS Poznań.

TRADYCYJNE DERBY BOKSERSKIE Budowlani — Warta cieszyły się dużym zainteresowaniem publiczności. Mecz zakończył się wynikiem 10:10. Walki stały na ogół na dobrym poziomie.

HOKEIŚCI LODOWI WARTY i AZS zainaugurowali sezon sportowy na lodowisku przy ulicy Noskowskiego. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Warty 3:2.

PING PONGIŚCI BUDOWLANI mimo iż wystąpili w składzie mocno osłabionym, pokonali Admire dwukrotnie 8:2.

DZISIAJ O GODZINIE 19.30 w hali Lecha przy ulicy Matejki rozegrany zostanie międzynarodowy, towarzyski mecz koszykarek Lecha z Alawia (Sofia).

Szermierczy narybek Poznania coraz lepszy

Młodzi szermierze Poznania, dzięki podkreśleniu godnej pracy trenerów stale poprawiają swoje umiejętności. Wykazywały to ponownie walki szermiercze o mistrzostwo okręgu poznańskiego (należą do niego Wroclaw, Poznań i Zielona Góra), w których reprezentanci Poznania zajęli kilka pierwszych miejsc.

Do zawodów stanęło 93 zawodników. We flocie kobiet wygrała zdecydowanie, nie przegrywając żadnego pojedynku Urszula Kucharczykówna (Zryw Poznań) przed

Motorówki i kajaki na raty

Młodzi sportowcy, a także starsza generacja miała dotąd wiele trudności z nabyciem sprzętu sportowego. Główną przeszkodą — to brak funduszy.

Obecnie — jak komunikuje Zarząd Sprzętu Sportowego — postanowiono wprowadzić sprzedaż rażąca sprzętu, którego cena przekracza 1000 zł.

Wspomniany wyżej Zarząd jednoczy 12 samodzielnich przedsiębiorstw w 12 różnych miastach Polski.

Wyprodukowane zostaną m. in. narty wodne, które mają nie ustępować zagranicznym. Na życzenie zainteresowanych zarząd umożliwi swym kontrahentom zakup specjalnych motorówek oraz silników przyczepnych o pojemności 350 cm, produkowanych przez poznańską wytwórnię Schneidera. Silniki te — zdaniem dyrekcji ZSS GKFF — są bardzo dobre.

W drodze do Monte Carlo

Liczna kawkada reprezentujących barwy kilku państw, biorących udział w jednym z najtrudniejszych rajdów samochodowych w drodze z Warszawy do Monte Carlo — przejechała Poznań.

Warunki bardzo trudne: śnieg, zlodowaciałe nawierzchnie dróg, zimno... A tu trzeba „kręcić“ nawet z szybkością ponad 100 km. na godz. (x)

Ostrowia czy Grunwald?

W Ostrowie odbyło się spotkanie bokserskie o mistrzostwo okręgu pomiędzy zawodnikami w tabeli Grunwaldem Poznań i Ostrowia, zakończonym zwycięstwem gospodarzy 6:14. Wszystkie werdykty sędziów (Jacek Kowalski w ringu, Bielewicz, M. Misiorzy z Poznania i Zakrzewski z Kalisza) były jednomyślne.

Świąteczną formę zaprezentowali Kaszubia (O) i Dobija (G).

Rewanżowe spotkanie odbędzie się w najbliższą niedzielę w Poznaniu.

(x)

Piękny i zasłużony sukces

Wielki sukces odnieśli koszykarze poznańskiego Lecha, bijąc w pierwszym spotkaniu o Puchar Europy wielokrotnego mistrza Czechosłowacji Spartaka (Brno) 87:63 (50:46). W drużynie poznańskiej najwięcej punktów zdobyli: Pudelewicz — 19, Młynarczyk — 16 oraz Haglauer i Świerczewski po 14. Polacy przewyższali swoich przeciwników lepszą dyspozycją strzałow.

Rozentuzjowana publiczność wyniosła swoich pupiłków na ramionach do szatni.

W eliminacjach III. mistrzostw świata w koszykówce mężczyzn padły następujące wyniki:
USA — Argentyna 87:73
Tajwan — ZRA 71:69
ZSRR — Meksyk 102:72
Brazylia — Kanada 69:52
Bulgaria — Puerto Rico 67:55
Filipiny — Urugwaj 65:59
USA — Tajwan 61:73
Argentyna — ZRA 65:52
ZSRR — Brazylia 73:64
Kanada — Meksyk 54:51
Puerto Rico — Urugwaj 78:64
Bulgaria — Filipiny 85:61

Do finałów zakwalifikowały się następujące drużyny: USA, ZSRR, Brazylia, Tajwan, Puerto Rico i Chile.

Tylko dwie drużyny nie poniosły porażki — USA i Bulgaria. Natomiast jeden z wielkich faworytów turnieju, ZSRR, przegrał niespodziewanie z Kanadą — 54:63. Drugą, wielką sensację sprawili koszykarze Tajwanu, zwyciężając Argentynę — 63:59.

W pozostałych wczorajszych spotkaniach padły następujące wyniki:
Puerto Rico — Filipiny 76:63
USA — ZRA 103:58
Brazylia — Meksyk 78:59
Bulgaria — Urugwaj 65:54